Nr 207. Dnia 23 Września. Środa. Dnia 11 (23) Września 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rsr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Tekli Panny Męczenniczki.
Jutro *N. M. P. od wykupienia niewol.*
Piątek: ŚŚ Aurelji P. i Kleofasa B.
Sobota ŚŚ. Cyprjana M. i Justyny.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 48.
Zachód „ „ 5 „ 56.

Dułgość dnia godzin 12 minut 8.
Ubyło „ „ 4 „ 35.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela: *Ładysława z Gielniowa.*
Poniedziałek Ś. Wacława Kr. Czeskiego.
Wtorek: Ś. Michała Archanioła.
Środa: S. Hieronima Kapł. Dokt. Koś.

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w roku 1874.

— *Komitet Wystawy Rolniczej* w Warszawie zawiadamia, iż Wystawa zamkniętą zostanie w dniu jutrzejszym, to jest we Czwartek o godzinie 6 po południu.

* * *

W dniu dzisiejszym na placu wystawy przed pawilonem głównym odbyło się rozdawanie medali, dyplomów uznania i listów pochwalnych tym z wystawców, którzy na to odznaczenie zasłużyli. Uroczystość zagaił p. Gubernator Warszawski, baron Medem przez ogólny rzut oka na wystawę i wykaz statystyczny jej przebiegu. Zwróciwszy się następnie do JW. Jenerał Gubernatora Hrabiego Kotzebue, wyraził wdzięczność za tak dokładne i umiejętne wypełnienie woli Monarszej. Następnie przystąpiono do udzielenia nagród, których wyszczególnienie podaliśmy w właściwem miejscu.

* * *

Wkrótce więc piękne pawiloniki wystawowe runą pod temi samemi toporami, z pomocą których je wniesiono... Żal patrzeć na piękne dzieło, ulegające nieuniknionej konieczności.

Najgustowniejsze jednak pawiloniki pozostaną przy życiu. Kiosk warszawskiego przodsiębierstwa asfaltowego z pamiętnym „ogródkiem“ na dachu sprzedany został jednemu z zamożnych obywateli wiejskich na altanę do ogrodu; galerje zaś i namioty mieszczące w sobie okazy Ludwika hr. Krasińskiego stanowić mają na rok przyszły *trink halle* w ogrodzie „Foksal“ zwanym, dla pijących wody mineralne w zakładzie pana Schmidta. Co zaś do pawilonu przemysłowców i galerji ogrodowin, to istnieje projekt, aby stanowiły one pierwsze miejsce na pomieszczenie muzeum przemysłowego.

Czyby nie było praktyczniej, aby nierozbierając tych zabudowań, rzeczone muzeum urządzić na miejscu, na placu Ujazdowskim, dodawszy do nich pawilon komitetu mogący służyć na kancellarję lub salę zebrań członków, albo wreszcie salę odczytową dla rzemieślników.

Istniejąca fontanna mogłaby dać początek skwerowi o założeniu którego mówiono w swoim czasie wiele, a któryby ozdobił tak tę część miasta jak i muzeum, mogące z czasem liczyć się do wybitniejszych ozdób Warszawy.

Tym sposobem na miejscu odbytej Wystawy stanęłoby muzeum i założonoby skwer, coby następnie mogło znowu ustąpić na pewien czas miejsca drugiej wystawie.

Radzibyśmy, aby projekt ten podjęty został przez dobrze myślące i wpływowe osoby i zyskał uznanie gdzie należy.

* * *

Z pomiędzy okazów trzody chlewnej powszechną zwracają na się uwagę okazy z Cielądza p. Wolffa, przedstawiającego rassę York-Suffolk. Krzyżówka ta jest bardzo dobrą, skóra bowiem jest nadzwyczaj delikatna, cienka i biała. Wszystkie okazy p. W. znalazły zasłużone uznanie i nagrodzone wielkim srebrnym medalem.

* * *

Większa połowa kupców i wystawców nie może powiedzieć aby źle wyszła na wystawie, bardzo znaczną bowiem część okazów ich na miejscu zakupiono. Prócz wielkich maszyn nabywanych przez rolników, jakoteż koni i bydła, rozchwytano powozy pp. Somera Romanowskiego i innych. Kupowano dalej maszyny do szycia, przeróżne sprzęty, wyroby z drutu, miedzi, kamienia, żelaza, asfaltu i — cukru, (okazy sztuki cukierniczej, p. Janowskiego). Nawet jakiś przemyślny Niemiec potrafił sprzedać niezmierną ilość bąków — które mówiąc nawiasem, nie wiemy z jakiej racji huczały po wystawie!

* * *

Konferencje rolnicze.

Wczoraj rozpoczęły się konferencje rolnicze, urządzone staraniem komitetu wystawy rolniczej.

Przedmiotem pierwszej z nich rozpoczętej o godzinie 1szej z południa w sali giełdy warszawskiej były rozprawy nad tem: „Jakie są najwłaściwsze i najtańsze sposoby zadrzewiania nieużytków.“

Zagaił posiedzenie jako przewodniczący członek komitetu wystawy p. Alexandrowicz, dyrektor ogrodu botanicznego w Warszawie.

Następnie zabrał głos p. Wojzbun rozbierając pokrótce sposoby zadrzewiania po dziś dzień używane.

Z kolei przemówił p. B. Alexandrowicz, traktując zadrzewianie ze stanowiska finansowego.

Dalej znany leśnik profesor Instytutu w Nowej Aleksandrji p. Hollak opisał porównawczo sposoby najpraktyczniejsze zadrzewiania, mianowicie w bruzdach bez przykrycia nasienia, w tak zwanych kwadratach i w rysach albo łyskach. Koszt zasiania morgi pierwszym lub drugim sposobem wynosi około 5 rubli, w ostatnim zaś razie rs. 1 kop. 80. Niepotrzeba dodawać, który ze sposobów jest najpraktyczniejszym.

Opis tych sposobów stanowił zupełny rodzaj lekcji publicznej, przyczem prelegent przytaczał rezultaty z licznych prób wykonywanych przez tutejszy Zarząd lasów w latach 1847, 1848 i 1849 na co użytą była summa rs. 70,000. Pomiędzy innemi prelegent wskazywał Czerwony Dwór w leśnictwie Zambrowskiem, gdzie pomienione próby prowadzone były na obszerną skalę.

Przyszło nareszcie do pytania, co lepsze, siew czy sadzonka? P. Hollak mówił tedy o szkółkach leśnych przytaczając szczegóły interesujące ze stanowiska ekonomicznego.

Prezydujący prof. p Alexandrowicz zakommunikował obecnym wiadomość, że p. Hryszkiewicz z Szawli zawiadomił komitet wystawy, iż zobowiązuje się sprzedawać nasiona leśne po cenie 75 do 90 kopiejek za funt.

W odpowiedzi p. Hollakowi zabrał głos p. Popiel b. profesor b. Szkoły Głównej i p. Kowalski opowiadając o sposobach zadrzewiania używanych w ich majątkach, gdzie miejsca dawnych wydm piasczystych zajęły dziś duże i piękne sosny.

Na tem zakończono rozprawy nad przedmiotdm stanowiącym treść Iszej konferencji.

* * *

Druga konferencja miała za przedmiot torfy. Zagaił ją w charakterze prezydującego członek komitetu pan Aleksandrowicz, skreśliwszy obraz dzisiejszego stanu torfowisk i ich eksploatacji w kraju naszym.

Prezydujący zawiadomił z kolei, że komitet otrzymał szczegółowy bardzo memorjał od wystawcy torfu p. Garbowieckiego, że jednak przeczytanie memorjału zabrałoby zbyt wiele czasu, prezydujący zatem upraszał p. Garbowieckiego o treściwe objaśnienie swej torfiarni istniejącej już od lat kilku w okolicach Łęczycy.

Pan Garbowiecki, streszczając swe wypracowanie piśmienne, objaśnił obecnych, iż eksploatacja torfu

SZKICE WARSZAWSKIE

BOLESŁAWA PRUSA.

V.

Wystawa.

I. Już przyjechali.

Około południa, na rozmokły od deszczu bruk ostatniego pocztowego dziedzińca, z ogromnym bałasem wjechała odrapana i zabłocona kareta, ciągniona przez cztery odrapane i zabłocone konie i powożona przez również odrapanego i zabłoconego pocztyljona. Fakt ten, oprócz zatrzymania kilku przechodniów, wybicia paru kamieni i zwabienia paru posłańców, wydobył na świeże powietrze z sieni biura ekspedycji kilku oficjalistów pocztowych, o których abnegacji na rzecz publicznego dobra najwymowniej świadczyły słoma i pierze we włosach, nieczesanych zapewne z powodu natłoku zajęć.

Dzielni ci ludzie, bez względu na ciasnotę swych uniformów, szybko zahaczyli drabinę o powóz, wpadli na jego wierzch, odpięli pokrowiec, otworzyli drzwiczki, wyrzucili z dachu karetki, cztery tłomoki i wypuścili z jej wnętrza troje zaspanych podróżnych, rozumie się nie bez niejakich trudności.

Naprzód bowiem wysiadła nizka jejmość, która mając około siebie pudełko, koszyczek, torebkę i duży parasol z wsuniętą weń małą parasolką, a tylko dwie ręce, przez kilka minut starała się opanować i wynieść wszystkie swoje ruchomości, a po kilku minutach nietylko, że nie wyniosła żadnej, ale nadto sama musiała być prawie wyniesioną z powozu.

Po tym zaś akcie galanterji ze strony woźnego, mógł już bez przeszkody ukazać się we drzwiczkach karety pożółkły i zgarbiony jegomość, w pomiętej ceratowej czapce i wyszarzanej burce, który w czasie niefortunnych usiłowań swoich towarzyszy zachowywał się tak, jakby miał niekłamaną chęć wyskoczyć oknem na jakiś połatany i sznurem obwiązany tłomoczek.

Niebawem podróżni zaczęli się rozchodzić Mała jejmość w asekuracji dwóch woźnych niosących dwa tłomoki, pudełko, torebkę, koszyk i dwa parasole udała się na prawo. Został tylko właściciel wyszarzanej burki, którego nikt nam nie zabroni nazwać panem Mateuszem, a który tak drobiazgowo śledził łaty i sznury swego tłomoczka, jakby chciał sprawdzić: ile też sztuk odzieży i bielizny kryje się pod jego spękaną i pofałdowaną skórą?...

— Ha! to już chyba i my idźmy panie — rzekł nagle jeden z mizerniejszych oficjalistów pocztowych, do nowego naszego przyjaciela.

— A dokądże to chcesz prowadzić mój bracie? spytał słodziutkim głosem pan Mateusz, nietyle zachwycony ile raczej zakłopotany uprzejmością publicznego sługi.

— Naturalnie, że do dorożki!...

— Do dorożki przyjacielu?... A może tu gdzie macie jaką oberżę blisko, to już wolałbym tam odrazu. Ot widzę nawet napis: *Hotel Rzymski* — mówił Mateusz zatrzymując się wprost oznaczonej instytucji.

— Tu miejsc niema! mruknął niechętnie woźny, a potem zwracając się do dorożkarza rzekł z akcentem grubijańskiego szyderstwa.

— A poszukaj tam dla pana numeru, tylko gdzie niedaleko, to dopiero dostaniesz!...

— A dam ci, dam mój bracie! upewniał niewiadomo kogo p. Mateusz gramoląc się do dorożki. Dam ci, byleś tylko znalazł gdzie blizko dobrą i tanią kwaterę...

Dorożka ruszyła.

— Panie — woła woźny — a mnie na piwo za odniesienie rzeczy.

Wehikuł staje.

— A ha! ha!... przypomina sobie pan Mateusz. Masz kochanie, masz...

Co?... to pan mi kopiejczynę daje, za ten kurs?

— Mój Boże!... A ileż ci się należy dobry człowieku? — pyta przybyły.

— No choćby dyskę... Ot tak!... Jaka wytarta... Żebyś nogi połamał! — deklamuje woźny, a dorożka przez ten czas odjeżdża.

Całe dwie minuty nasz przyjaciel wycierał nogi o słomiankę umieszczoną w dorożce, zachwycał się jej podskokami, miękkością jej poduszek i drżał o bezpieczeństwo swego zdezelowanego tłomoka, kiedy nagle powóz stanął przed jedną z brudniejszych bram hotelowych.

— Hej! zawołał dorożkarz, a weźcie tam gościa hej!

Na ten okrzyk w progu bramy zjawił się numerowy w wytartym fraku, a popatrzywszy uważnie na kozioł i na siedzenie wykrzyknął:

— O jak mi Bóg miły, a toż to mój pan, jaśnie pan Mateusz!...

— Józio!... kochany, poczciwy Józio!.. odpowiedział z niemniejszem rozczuleniem podróżny. Cud, prawdziwy cud... bardzom kontent...

— Zaczekajno bracie — wtrącił dorożkarz nie oddając numerowemu tłómoczka. Przecież i mnie się coś od jaśnie pana należy...

— Cud doprawdy!.. Ile ci się należy kochanie?... Poczciwy Józio!.. mówił kolejno do numerowego i dorożkarza p. Mateusz, gniotąc w rękach stary i zatłuszczony woreczek.

— Trzyści kopiejek! odpowiedział woźnica.

— W imię Ojca i Syna.. A taż wy tu krew z ludzi wysysacie w tej Warszawie!..

szwankuje bardzo skutkiem braku odpowiednio zbudowanej torfiarki czyli maszyny do wydobywania torfu. Torfiarki dotychczasowych systemów według słów p. G. zbyt powolnie działają i podnoszą tym sposobem koszt eksploatacji.

Z tego powodu prezydujący przedstawił obecnym wniosek o zwrócenie się do komitetu wystawy tegorocznej, iżby ten wyjednał dla przyszłej wystawy Rolniczo-Gospodarczej pewną nagrodę za najlepszą torfiarkę.

Odtąd wśród zgromadzenia wszczęły się żwawe rozprawy. Ożywiały je w samą miarę objawy zamiłowania przedmiotu i jego istotnej a wszechstronnej znajomości.

Prezydujący stawiał wniosek o wyjednanie nagród za najlepszą torfiarkę, tymczasem inni członkowie zebrania nie podzielali tego sposobu zapatrywania się, dowodząc, że nie o torfiarkę dobrą idzie, ale o dobrą eksploatację.

P. Żeleński zabrawszy głos objaśnił obecnych, iż przy pomocy torfiarki Brosowskiego jest w stanie przygotować dziennie 10,000 cegiełek torfu, jedynie za pomocą wspomnianej machiny obsługiwanej przez 4 ludzi i że w ogóle wydobywanie torfu niepozostawia nic do życzenia, natomiast dzisiejsze sposoby prasowania są niedogodne. Torf jako materjał lekki zajmuje wielką objętość i jest niegodnym do przewozu, ściśnienie go więc jest konieczne, ale tak żeby nie tracił nic na swej palności. Tymczasem torfy prasowane gorzej się palą od nieprasowanych. Według p. Żeleńskiego, należałoby z tych wszystkich powodów wyznaczyć nagrodę za najlepszą machinę do prasowania torfów.

P. Władysław Wolff zwrócił w tem miejscu uwagę zebranych, że torfiarka Brosowskiego nie we wszystkich warunkach da się zastosować, i że cały przemysł torfowy bardzo wiele jeszcze przedstawia do życzenia.

Korzystając z tego zwrotu rozpraw p. Leopold Grodzicki wnosił, by właściciele gruntów torfowych nie kwapiąc się z exploatacją torfów zużywali je pod rośliny pastewne, gdyż można tym sposobem otrzymywać zadziwiające rezultaty nawet podczas susz.

P. Grodzicki jako dowód przytoczył że na torfowiskach właśnie otrzymał okazy roślin pastewnych, za które na obecnej wystawie przyznano mu medal srebrny wielki. Jedynym warunkiem przy użyciu torfowisk pod uprawę jest osuszenie zapomocą rowów.

Z kolei zabrał głos p. Gąsowski, dowodząc, że torf wybornym jest nawozem nawet na grunta piasczyste.

Tu wywiązał się spór. Kilku obecnych utrzymywało, że torf może być nawozem tylko dla gruntów ciężkich, zaś p. Gąsowski przytaczał przykłady, iż w Augustowskiem, gdzie p. G. mieszka, wielu bardzo właścicieli przed tem niezamożnych i zbierających zaledwie po kilkadziesiąt korcy żyta a wcale nic pszenicy, doszli za pomocą nawozów torfowych do tego, że na dawnych piaskach zbierają dziś wyborną i obfitą pszenicę, a że zachęceni takiemi rezultatami włościanie wszyscy dziś nawożą torf na piaski.

Sporu tego nie załatwiono stanowczo i po kilku uwagach pp. Handkego, Blumera, Wolfa, Zednika i Daniszewskiego, prezydujący przedstawił powtórnie wniosek co do ogłoszenia nagrody za najlepszą torfiarkę.

Przeciw wnioskowi oświadczył się p. Sygietyński redaktor „Tygodnika Rolniczego,“ utrzymując, że jeśli idzie o nagrody konkursowe w sprawach rolnictwa, to daleko więcej i ważniejszych od torfiarki jest przedmiotów.

Za wnioskiem przemawiał inżynier p. Sporny, ale żądał zmiany zadania konkursu, żeby mianowicie nagroda wyznaczoną była nie za najlepszą torfiarkę, ale za cały systemat eksploatacji torfu.

Do żądania tego p. J. Górski dołączył jeszcze jedno, to jest żeby obmyślano najlepsze dla torfu paleniska, bez czego ten materjał opałowy nigdy nie zyska należytego zastosowania i rozpowszechnienia.

Reasumując żądania poprzedników p. Makowiecki żądał nagrody dla tego, kto najlepiej potrafi przeprowadzić torf od jego wydobywania i prasowania aż do spalenia, słowem za racjonalną eksploatację i zastosowanie.

Przeciw temu oświadcza się kilku obecnych, dowodząc, że co innego inżynier wynalazca machin, a co innego rozumny administrator, że zatem najlepsza eksploatacja nie wymyśli dobrych torfiarek ani najlepsze torfiarki nie doprowadzą zawsze do doskonałej eskploatacji.

P. Handke zwrócił przytem uwagę, iż pożądanem jest, aby właściciele torfowisk mogli naukowo ocenić wartość swych torfów, które się opłaci eksploatować, a które nie przydadzą się na opał.

Wypadkiem rozpraw było uchwalenie prośby do Komitetu Wystawy, aby na przyszłą Wystawę Rolniczą w Warszawie wyznaczoną była nagrodą za najlepszą torfiarkę, za najlepszą eksploatację i za dobre rozbiory chemiczne torfów.

* * *

Przedmiotem trzeciej konferencji były obrady nad tem, jakiemi środkami podnieść u nas można sadownictwo w ogóle, a w szczególności w małych gospodarstwach.

Posiedzenie zagaił prezydujący prof. J. Alexandrowicz skreśleniem stanu obecnego sadownictwa, poczem sprawozdawca p. Jankowski odczytał projekt nadesłany przez mecenasa Moszyńskiego znanego miłośnika sadownictwa. W projekcie tym główne punkta są następujące: każda gmina daje nauczycielowi morgę gruntu i na tej, dzieci szkolne zajmować się mają sadownictwem; połowa drzewek lub dochodu z nich należy do dzieci; nauczyciele bez znajomości sadownictwa nie mogą pozyskać posad; za większe zaś zajmowanie się sadownictwem otrzymują nagrody. Jako szczegół p. Moszyński objaśnia, które mianowicie owoce i jakie odmiany, pielęgnować byłoby najkorzystniej.

Jako podręcznik wyborny dla nauczycieli nieumiejących sadownictwa p. M. zaleca dziełko Lucasa w przekładzie Osterlofa.

Sprawozdawca pan Jankowski stawia z tego powodu różne poprawki, zmierzające głównie do lepszego uposażeniu nauczycieli wiejskich, i zachęcenia ich wszelkiemi środkami do sadownictwa, a przedewszystkiem żąda, iżby ta umiejętność wykładaną była przez specjalistów po seminarjach nauczycielskich.

Dalej p. Jankowski mówi o nauczycielach wędrownych, którzy w Niemczech jeżdżą od gminy do gminy i nauczają lub objaśniają chętnych. W każdej wątpliwości co do zasiewów lub sadzenia, w każdej chorobie roślin, podczas wielkiej suszy lub nadmiernych deszczów, nauczyciel taki daje radę na miejscu. We Francji są profesorowie ogrodnictwa, jeżdżący po całym kraju. Wpływają oni niezmiernie na podniesienie sadownictwa i są w posiadaniu najlepszych materjałów statystycznych. Jeśli u nas dojdzie kiedyś do tego wędziemy mieli wyborne sady.

Tu zabiera głos p. J. Sikorski, Redaktor Gazety Polskiej, żądając koniecznie założenia szkoły ogrodniczej, bądź przy tutejszym ogrodzie pomologicznym, bądź gdzieindziej. P. S. słusznie twierdzi, że dziś nie ma kto uczyć sadownictwa, chociaż nie brak chętnych do nauki, trzeba więc przedewszystkiem przygotować zdolnych nauczycieli.

Wszyscy oświadczają się za projektem, przyczem p. Werner Tomasz zwracając się do wniosków p. Jankowskiego, nie chce iżby nauczycieli gmin przymuszano do sadownictwa, pragnie tylko zachęty w tym przedmiocie i ściślejszego niż dziś przestrzegania prawa własności drzew.

W tem miejscu zabiera głos p. Gruszecki, zwracając uwagę iżby Osady Rolne głównie zajęły się sadownictwem, przez co staną się instytucją pożyteczną podwójnie, gdyż nawet do pewnego stopnia mogą zastąpić szkołę ogrodników.

P. Makowiecki reasumując wszystko to co inni przedtem powiedzieli, twierdzi, iż samo tylko utworzenie towarzystwa ogrodniczego może podołać zadaniu podźwignięcia u nas sadownictwa. Rozprawy się toczą nad tem, co niezbędniejszem, szkoła czy towarzystwo. Pożądanem jest jedno i drugie, ale o szkołę jakoś łatwiej niż o towarzystwo.

Stanęło na tem, iżby komitetowi przedstawić wnioski zredagowane przez p. Jankowskiego z dodaniem prośby o dozwolenie zorganizowania szkoły ogrodniczej.

* * *

Po ukończeniu konferencji o sadownictwie, prezydujący zawiadomił obecnych, iż pan Daniszewski z Kiełczewic pod Lublinem wynalazł nowy a praktyczny sposób zabezpieczania brzegów rzeki i w ogóle sypania tam i tak zwanych główek dla zwracania prądu służących. Ponieważ przedmiot ten nie odnosi się specjalnie do żadnego z ogłoszonych 17 tematów konferencji, przeto komitet wystawy oceniając ważność jego, postanowił go wnieść oddzielnie po ukończeniu trzeciej konferencji.

Prezydujący stosownie do tego prosi p. Daniszewskiego o danie treściwych objaśnień jego systematu.

P. D czyniąc temu zadość opowiada, że mając ma-

— Co się tam pan ma targować; niech i on przy tej okazyi coś zarobi... Tacy goście nie często się trafiają... wtrąca numerowy.

— Bo i prawda! dodaje woźnica.

Oszołomiony, przegadany, wbity w ambicję p. Mateusz wydobywa najgładsze i najbardziej poszczerbione dziesiątczyny i płaci woźnicy, niespokojnie oglądając się za wyfrakowanym Józiem, który już trzymał jego tłomoczek na plecach.

— Jakież macie mieszkania kochanku?..

— Już tylko parę mamy, — odpowiada Józio. Są dwa pokoje za 3 ruble, akurat dla jaśnie pana...

— Bój się Boga nie nazywaj mnie jaśnie panem! szepce przerażony Mateusz. Ja nie żaden jaśnie pan, ja ubogi człowiek, ja..... nie chcę mieszkania za 3 ruble.....

— Wolne żarty! przecie wiem jak kogo nazywać... A w mieszkaniach nie ma pan co przebierać, bo gości huk..

— Musicie mieć przecież tańsze, choć dla mnie, moje dziecko?.. Ja cię od tak dawna znam, jeszcze kiedyś był u Szmula...

— No, co tam przerywa Józio. Da pan na piwo to się znajdzie za półtora rubla...

— Idź już, idź kochanku!...

Po tych słowach p. Mateusz mrucząc i postękując począł się za swym przewodnikiem wdrapywać na drugie piętro.

— Ale żeś ty kochany Józiu tak odrazu mnie poznał? boć to przecie nie widzieliśmy się chyba już jakie lat dziesięć...

— Ba! ja i w piekle pana poznam. Tylkom spojrzał na tłomok i na burkę, zaraz sobie mówię: ot i nasz jaśnie pan Mateusz przyjechał na wystawę...

— Hum! patrzaj że się! A obywateli dużo tu w Warszawie, nie zauważałeś?..

— Pfiu! kamieniem rzuć to na jaśnie pana trafisz.

— A hulają... co?

— Gdzie tam panie. Inny hula, ale reszta... eh! jak kapucyni. Oto tu numer — dodał otwierając drzwi dość sporego pokoju.

— Chryste elejson! zawołał Mateusz składając ręce. Kanapa, tyle krzeseł, umywalnia... A mnie co potem?... Przepytaj się kochany Józiu, może by tam kto te zbytki wynajął na czas...

— Hę?... pytał Józio. Albo to jaśnie panu...

— Kochanku, nie nazywaj mnie jasnym, bo mi serce ranisz... Ja biedny szlachcic!...

— Ale! niby to ja nie wiem, że pan ma Suche Patyki...

— Uhu! już poszły między ludzi...

— A Wilcze Ogony?..

— I Wilcze Ogony i Patatajkę i Majdan, wszystko już djabli wzięli.

— Midlo... fiksatuary... grzebienie... wtrącił jakiś kramarz uchylając drzwi numeru.

— Wynoś się pókiś cały!.. Nie ma pan wsi, ale ma pieniądze, bo jaśnie pan lubi handlować, to wiadomo.

— Ja?.. pieniędze?.. Ani grosika Józiu, jak cię kocham...

— No, w domu nie, tylko na procentach.

— Numerowy! zawołano z korytarza.

— Jestem panie! odparł Józio i wybiegł.

— Pan Stodołowicz w domu?...

— Wyszedł panie, za godzinę przyjdzie...

I powiedziawszy to, numerowy wrócił znowu do stancji.

— Moje dziecko!.. złoty Józiu!.. zaczął p. Mateusz — może tu u was jest jeszcze choć aby troszkę tańszy numereczek?

— Hum!.. widzi pan, znalazłby się... No, a co mi pan da to wynajdę za 8 złotych?..

— Osiem?.. osiem?.. Dwa razy dziesięć... Wszak wystawa będzie dni dziesięć?.. Dwa razy dziesięć dwadzieścia... Dam ci serce... złotówkę!..

— Da pan rubelka?..

— Pół kochanie!

— Nie mogę! pan zawsze na tym interesie zarobi i tak dwa ruble, a numer już zamówiony i ja ryzykuję...

— Pięć złotych Józiu!...

— No, niech pan pójdzie ze mną. Ale to widzi pan nie koniecznie piękne miejsce, bo przy tych... tam...

— Wszystko jedno! nie trzeba zbyt dogadzać grzesznemu ciału...

Wypowiedziawszy tę moralną uwagę, pan Mateusz znalazł się wraz ze swą czapką, burką i tłomoczkiem w nowem mieszkaniu.

— Numerowy! zawołano znowu.

— Jestem! odpowiedział znowu Józio i wychylił głowę.

— Pani Wiatrakiewicz tu stoi?..

— Która to?.. Aha!.. Jeszcze nie przyjechała panie, ale już numer zamówiony.

— Co się też tu u was za obiadki płaci, — spytał znowu pan Mateusz.

— Rozmaicie! Rubla, pół rubla, dwa złote, jak kto chce...

— Aj! aj! A cóż się dzieje z temi taniemi kuchniami, o których tyle piszą?...

— Co?.. to panby chciał tam jadać?..

— Nie! Boże uchowaj! Jabym tylko chciał się dowiedzieć .. to jest... zobaczyć... No, ale mniejsza! Czy tu istotnie taki brak mieszkań dla przyjezdnych?...

— Rozumie się! Teraz kto mądry a wynajmie i odstąpi, to zrobi dobry interes!

— Patrzaj?.. I powiadasz, że są takie mieszkania?..

— Dziś jeszcze są, ale jutro może już zabraknąć...

(dalszy ciąg nastąpi).

[ma]jątek nad Wisłą i corocznie trapiony jej wylewami [p]owrotami prądów to w tę to w ową stronę. W czasie [w]ylewów w latach dawniejszych p. D. budował najrozmaitsze tamy i nieraz po 60 ludzi i tyleż koni pracowało kilka dni i nocy nad usypaniem tamy a dość było jednego przyboru by całą robotę zniweczyć.

Obecnie p. D. stawia tamy i główki tak pewne, że je na środku rzeki może budować a woda nie może ich znieść i czyni to tanim bardzo kosztem, gdyż stopa bieżąca takiej tamy kosztuje około rubla.

Sposób jest następujący:

Robią się przedewszystkiem kosze z łoziny rzadko plecione, szerokości 3 łokci a wysokości 2 i pół. Wyściełają się one wewnątrz liśćmi albo faszyną i wypełniają piaskiem a na wierzch przykrywają denkiem także łozinowem.

Kosz taki zaczepia się sznurem i wpuszcza do wody, za nim drugi i trzeci a wszystkie na kupę i złączone.

Skoro tylko kosz osiądzie na dnie i przylegnie doń swym ciężarem, woda wpadając na ścianę kosza zamula jej powierzchnię i zapełnia piaskiem przerwy pomiędzy koszami i tworzy tamę jednolitą.

Gdy kosze zaczną już sterczeć z wody ludzie wchodzą na nie i wrzucają następnie kosze przed siebie coraz dalej od brzegu.

Główki zwracać mające prąd wody p. D. stawia w kierunku ukośnym od brzegu ale nie jak zwykle za biegiem rzeki lecz wbrew jej prądowi. Woda zamula natychmiast kąt ostry pomiędzy tamą a brzegiem i tworzy się tym sposobem główka niesłychanie trwała.

P. Daniszewski chcąc rozpowszechnić owoc swych doświadczeń, obiecuje dać każdemu żądane objaśnienia w miarę możności ustnie lub listownie. W tym ostatnim razie trzeba się zwracać pod adresem p. D. w Kiełczewicach przez Lublin.

Na tem ukończono południowe zebranie. Trwało ono od godziny 1szej do wpół do 5tej.

Sprawozdawcę dwóch pierwszych konferencyj był p. N. Milicer magister chemii, ostatniej zaś p. Jankowski. Obecnych było osób 90.

Rozprawy odbywały się z wzorowym porządkiem.

* * *

Popołudniowe konferencje miały więcej od poprzednich charakter specjalny, jedna bowiem miała za przedmiot „czy w obecnych warunkach nie należałoby powiększyć uprawy roślin pastewnych i jakich mianowicie,“ druga zaś zająć się miała wyłącznie łubinem. Mimo to zebranie było liczniejsze niż przed południem.

Konferencja o roślinach pastewnych odbyła się pod przewodnictwem prof. Ottona Kubickiego, sprawozdawcą zaś był p. Łaszcz.

Po zagajeniu prezydującego, sprawozdawca odczytał rzecz o konieczności zwiększenia uprawy roślin pastewnych, poczem po krótkich rozprawach, w których zabierali głos pp. Święcicki, Goski, Koźmiński i Rosman, zebranie zajęło się drugą połową tematu, to jest pytaniem, jakie mianowicie rośliny pastewne uprawiać przedewszystkiem należy.

W przedmiocie tym najpierwej mówił p. Rossman, zwracając uwagę, że pożądane są niemniej rośliny okopowe a głównie buraki lendewickie. Dalej p. Ganowski Konstanty objaśniał o bulwach uprawianych we Francji a p. Ganowski Ludomir zwracał uwagę zebrania na korzyść roślin zbożowych ścinanych zielono. [Wr]eszcie zabrał głos p. Kowalski potwierdzając to co przedtem mówił p. Rossman.

* * *

Drugiej konferencji o łubinie przewodniczył p. Ludwik Rossman.

Jako zagajenie, prezydujący skreślił po krótce znaczenie łubinu w gospodarstwie rolnem, o czem najlepiej przekonywa okoliczność, że łubin sprowadzony do Francyi w roku 1810, a dopiero w 1840 poddany regularnej uprawie, obecnie wszędzie jest rozpowszechniony, a jeden z rolników francuzkich nazwał go nawet złotym kwiatem piasków.

Łubin ma wszakże wadę, iż ziarna jego gorzkiego nie można używać dla koni i bydła, i jedne tylko owce jedzą je chętnie.

Otóż prezydujący kommunikuje zebranym, że prof. tutejszego uniwersytetu Popow i jego pomocnik Czystiakow przedstawili na obecnej wystawie łubin pozbawiony goryczy za pomocą soli kuchennej.

Koszt tego odjęcia goryczy wynosi około 6 kopiejek od puda, zresztą sól dodawana, w tej czy owej formie potrzebna jest bydlęciu, właściwie zatem nie ma tu kosztu wcale.

Z kolei zabrał głos p. Koźmiński, dowodząc korzyści uprawy łubinu, byleby w sposób racjonalny, opisując praktyczne przytem postępowanie. Szczególniej świetne rezultaty daje łubin podawany z owsem.

* * *

Następnie p. J. Górski mówił o łubinach na gruntach nawożonych i o miejscu jakie zająć powinien w płodozmianie; p. Wolff Władysław mówił o gruntach na jakich głównie łubin się udaje; p. Goski zakomunikował, iż wywar z łubinu z którego pędzono alkohol użyty na karm dla bydła truje je stanowczo; p. Towiański opowiadał o ułożeniu łubinu natychmiast po ścięciu, przeciw czemu oświadczał się p. Chrzanowski Wreszcie zakonkludowano, iż łubin jest pożądanym na gruntach, na których owies się nie udaje, że jednak na gruntach lepszych stosowniej jest mieć owies niż łubin.

Konferencja skończyła się o godzinie trzy kwadranse na 10 wieczorem. Obecnych było przeszło 100 osób.

* * *

Na wczorajszej konferencji odbytej celem uchwalenia jakiego systemu ul do prowadzenia pasieki racjonalnej jest najwłaściwszym, jednomyślnie zgodzono się na ule ramowe. Z zebranych 25 pszczolarzy 8 głosów było za ulami stojakami z boku otwieranemi z ramkami Datego i Bezlepsza — 17 zaś za ulami skrzynkowemi otwieranemi z góry z ramkami Hubera.

Wiadomości miejscowe.

= Zarząd Szpitala pragskiego zawiadamia iż zabawa połączona z dokończeniem Loteryi Fantowej odbędzie się jeżeli pogoda posłuży w Parku Aleksandrowskim na Pradze w następującą niedzielę dnia 27 września. Zarazem uprasza Zarząd Szanownych Panów, którzy raczyli przyjąć różne przy tej zabawie zajęcia o łaskawe zebranie się w tymże dniu niedzielnym w parku o godzinie 2 i pół z południa dla objęcia swych czynności.

= Wkrótce nastąpi debiut panny Eweliny Artfil zaangażowanej do trupy p. Trapszy.

= P. Antonina Hoffman, artystka sceny krakowskiej, bawiła przez wczoraj w naszem mieście.

= Na rzecz założyć się mającego w Warszawie Muzeum Przemysłowego, za pośrednictwem Redakcji Gazety Przemysłowej i Rolniczej, zadeklarowali się ofiarować pp. Buczkowski Józef z Jahodenki okazy rud, labradoru, jaspisu itp., baron Dangiel Tomasz z Chojnego—kokony i jedwab; Hirszman, Kijewski i Scholtze—nawozy chemiczne, także nawozy Prądzyński Wincenty z Kobierzyska; Lubliński Ludwik kolekcję obuwia szrubowanego; Mieczyński Adam z Pepłowa—odcinek drzewa i okazy zbóż; Skirmunt Aleksander z Porzecza—drapacz folarski; fabryka A. E. Stalewskich—wyroby ceramiczne; Bracia Temler i Szwede—okazy kory garbarskiej i kleju; Żółtyński Daniel, gips surowy i palony.

Ponieważ trudnem jest zniesienie się z wszystkimi wystawcami, przeto ci ostatni pragnący niektóre ze swych okazów przeznaczyć na rzecz muzeum, zechcą znieść się w tym przedmiocie z Redakcją Gazety Przemysłowej ulica Chłodna Nr 10 (Gaz. War.)

= Buchalter Banku Handlowego p. Karol Ziemkiewicz otrzymał pozwolenie od Władzy naukowej na otworzenie kursów Buchalteryi podwójnej dla pań i panów. Według przedłożonego nam programu przekonywamy się, że wykłady iść będą systematycznie z uwzględnieniem zasad tej nauki i mogą rzeczywiście wykształcić potrzebnych nam buchalterów.

= Zwracamy uwagę publiczności na śpiewnik kościelny zebrany i ułożony przez Romualda Zientarskiego, zasłużonego pracownika na polu muzyki religijnej. Śpiewnik ten wyłączne i jedyne źródło utrzymania autora złożonego ciężką i nieuleczoną chorobą i jego licznej rodziny, wydany został w drukarni Jaworskiego a p. Z. zniżył jego cenę z rs. 2 na rubel *jeden*, spodziewając się, że publiczność warszawska zechce mieć wzgląd na rozpaczliwe położenie rodziny i nabywać będzie śpiewnik choćby tytułem *wsparcia*, jeżeli już za dziełem nie przemówi istotna jego i niezaprzeczona wartość.

— W dniu onegdajszym, w uczątsku Nowoświetskim, przy restaurowaniu domu Nro 1 na ulicy Krakowskie-Przedmieście, w skutek niedokładnej budowy rusztowania, takowe zawaliło się i znajdujący się na niem mularze: Izydor Lene i Antoni Sobolewski, spadli z 2go piętra na podwórze tej posessji, ulegli mocnemu potłuczeniu, a mianowicie: pierwszy— połamaniu żeber z uszkodzeniem płuc, a drugi— stłuczeniu głowy i krzyża. Obu odesłano do szpitala Świętego Rocha a z nich Sobolewski wczoraj zmarł. Winni w niedokładnej budowie rusztowania, ulegną odpowiedzialności w całej surowości prawa.

— W uczątsku Soborny, Józef Kwieciński, 13toletni chłopiec, przechodząc po kładce z brzegu rzeki Wisły do berlinki, wpadł w wodę, lecz natychmiast przez strażnika policyjnego wydobyty i rodzicom oddany został.

— W uczątsku Wolskim, na ulicy Solnej, dorożkarz N° 35, najechał na Stefana Heltzmana, 13to letniego syna handlarza i kołem stłukł mu krzyż. Chłopiec odesłany do szpitala Śgo Duch, a dorożkarz przyaresztowany. (Gaz: Policy)

— Parasol zgubiony z powozu na ul. Bielańskiej, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji niniejszego pisma.

Kluczyki znalezione w Bramie Teatru Wielkago dnia 18 b. m., za udowodnieniem odebrane być mogą w Redakcji.

┼ W dniu 25 b. m., to jest w piątek, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **Wiktora Somera**, Redaktora Ekonomisty, zmarłego w Reichenhall dnia 12 b. m, na które pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza. —13.293—

┼ Jutro, o godzinie 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele powązkowskim za duszę ś. p. Jana Stanisława **Pawlik**, b. kupca i obywatela m. Warszawy, a następnie przeniesienie zwłok do grobu familijnego, na które pozostała żona wraz z dziećmi, zięciem i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —13.263—

┼ W dniu 25 b. m., to jest w piątek, o godz: 9tej z rana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Wotywa za duszę ś. p. Józefa **Krzyżanowskiego**, a to z legatu przez tego uczynionego, o czem Nadzór cmentarza, interesowanych, zawiadamia. —13.292—

┼ Pozostała małżonka po ś. p. Ignacym **Jamiołkowskim**, zmarłym wczoraj, zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół, na pogrzeb z kaplicy Narodzenia N. P. M, na Lesznie, odbyć się mający jutro o godzinie 5tej po południu. —13309—

┼ W sobotę, to jest dnia 26 b. m., w kościele Śgo Krzyża, o godzinie 9tej z rana, odprawioną będzie żałobna Wotywa za duszę ś. p. Kacpra **Żebrowskiego**, na którą pozostała żona, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —13,278—

┼ Ś. p. Walenty **Drohojewski**, emeryt, kawaler wielu orderów, zmarł wczoraj, przeżywszy lat 74. Pozostała familja zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok jutro, z kościoła WW. Świętych, na Grzybowie, o godzinie 2giej po południu, na cmentarz Powązkowski. —13313—

┼ Ś. p. Anielka **Kessel**, córka Antoniego i Józefy z Mothia, przeżywszy lat 3, wczoraj życie zakończyła. Pozostali w smutku rodzice zapraszają na wyprowadzenie zwłok jutro, z kościoła Ś tej Anny, na Krakowskiem - Przedmieściu, na cmentarz Powązkowski. —13297—

—*Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej*. Na skutek podania P. Magnes, zamieszkałego w Warszawie o wypłacenie przekazanego przez niego do ściągnięcia od odbierającego towar zaliczenia, na które wystawiony przez St: Pragę, za Nr 939 dowód na okaziciela zagubił,— Zarząd Drogi wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie tegoż dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uzanym zostanie za zagubiony, a należytość z niego przypadająca P. M. Magnes wypłaconą będzie. (1—3) —13,047—

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 23 września, godz. 12.

Madryt 22 go. — Karliści dopuszczają się ciągle zniszczeń na kolejach żelaznych i telegrafach. Moriones zagraża karlistom od strony doliny Carrascal. Linja rzeki Ebro—strzeżona.

— Wiadomości polityczne zamieszczone są w drugim Numerze dzisiejszego Kurjera.

SZARADA

Drugie pierwsze są po wsiach, ma też człowiek, zwierzę,
Miło, kiedy człowieka jest *po drugie, trzecie*,
Wszystka jest rozmaita, czasem głośna w świecie,
Czasem z jednego okna sławę swoją bierze.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Towar.*)

— Fabryka Karola Mintera wystąpiła na wystawie w sposób wyróżniający ją od innych i ogólną na siebie zwracający uwagę.

Sam już pawilon metalowy i wykonany w warsztatach samej fabryki, skupia ciekawość. Lekkość i doskonałe tegoż proporcje, zasługują na uznanie. Filarki podpierające pawilon, przyozdobione są od dołu bazami, wykonanemi z blachy najdokładniej, w górze zaś przyozdobione są pięknemi kapitelami i krokszynami ażurowemi. Dach przykryty blachą cynkową falowaną, nad nim kratka ażurowa, przypominająca z daleka koronkę, wreszcie w około pawilonu firaneczka z blachy cynkowej prassowanej, uzupełnia harmonijną całość.

Wewnątrz pawilonu uderza oko wielka różnolitość przedmiotów, dowodząca wielostronności produkcji fabryki pana Mintera. Z jednego boku piękne i artystycznie wykonane figury cynkowe, konsole, kandelabry i wszelkie sprzęty kościelne.

Z drugiej strony mieszczą się rzeczy praktycznego użytku. Łóżka żelazne, od najtańszych do takich, które nie ustępują w niczem mahoniowym, lub palisandrowym, mając nad niemi przewagę trwałości i łatwości czystego utrzymania. Ciekawą nowością jest w niektórych z nich pokład drewniany elastyczny, który wydaje nam się najpraktyczniejszym z materaców elastycznych, jest bowiem nadzwyczaj prostej konstrukcji i bardzo trwałym.

Dalej idą aparaty kąpielowe, tak prysznicowe jak i z wannami.

W dziale kulinarnym również dużo tam ciekawych rzeczy: kuchnie na nafcie, na węglach, do gotowania za pomocą pary, wreszcie bardzo praktyczna kuchnia norwegska.

Kierznie atmosferyczne, pozwalające robić masło z mleka słodkiego, tak, że pozostające mleko jest tylko chudsze i doskonale jeszcze użytem być może i inne przyrządy do mleka, powinny zwrócić uwagę pp. gospodarzy; a pralnie automatyczne, oszczędzające i pracę ludzką i bieliznę, rekomendujemy naszym gosposiom. Ciekawe są tam także: przyrząd zapobiegający dymieniu się pieców i kuchen i lodownie pokojowe.

O meblach ogrodowych najrozmaitszej konstrukcji, lichtarzach, których małą próbną kollekcję fabryka p. Mintera wystawiła, nie będziemy wspominać, bo wszyscy znają nieustającą działalność fabryki na tem polu i wiedzą, że corok nowemi modelami składy swe zaopatrza.

W ogóle wystawa p. M. przedstawia się wielce korzystnie i jest chlubnym dowodem jego niestrudzonej na tem polu działalności. Nadto wspomnieć należy, iż dwie figury, pomieszczone w pawilonie sędziów i dwie u wchodu „syreny“ pochodzą z jego pracowni.

— Pomiędzy wielu innemi godnemi uwagi przedmiotami wystawy tegorocznej, zwraca na siebie uwagę znawców, zamożny asortyment narzędzi, przyborów i aparatów dotyczących pedagogji domowej, hygieny i komfortu, oraz gospodarstwa i przemysłu wiejskiego eksponowany, przez najstarszą firmę Fizyczno-Mechaniczną w kraju, *Jakóba Pik*, dostawcy Warszawskiego Uniwersytetu. Wszystkie prawie narzędzia używane w teraźniejszej agronomji do badania fizycznych własności gruntów, jak warstw ich składowych, temperatury, stopnia absorbcji, ścisłości, nieprzepuszczalności i t. p.—do analizy chemicznej,—produkcji roślinnej i zwierzęcej, meteorologji i t. p., są tam umiejętnie zgromadzone. Obok tego na szczególną uwagę zasługują atlasy fizjologji roślinnej dotyczące—tudzież wizerunki roślin zbożowych i pastewnych, systematycznie ułożone, niemniej atlasy geologiczne, fizyczne i botaniczne, kolekcje zoologiczne, minerałów i roślin zasuszonych. Podobny wybór tak pod względem ilości przedmiotów, jak i systematycznego ich ugrupowania, tylko na użytek bytu domowego i gospodarstwa wiejskiego przeznaczony, jest dotąd w kronice wystaw krajowych jedynym, i jako taki tembardziej na uznanie zasługuje.

— Otrzymawszy pozwolenie od **Władzy Naukowej** rozpoczynam z dniem 1szym października r. b. wykłady Buchalterji Podwójnej czyli Włoskiej, i przyjmuję chcących brać udział w nauce: Panie: w poniedziałek, środę, piątek, a Panów: we wtorek, czwartek, sobotę, od 5tej do 6tej po południu, przy ulicy Królewskiej, Nr 5, w domu Wgo Skarzyńskiego. *Karol Ziemkiewicz*,
(1—3)—13251— Buchhalter Banku Handlowego.

— W Zakładzie Naukowym zostającym pod przewodnictwem **Heleny Karskiej**, przy ulicy Szkolnej. Nr 4, Kurs nauk rozpoczął się dnia 20 sierpnia (1 września.) Zapis zaś uczennic codziennie od 10ej do 6ej po południu. (2—2) 12586—

— Pan **Bosz**, właściciel magazynu mód i nowości przy ulicy Wierzbowej Nro 2, powrócił z zagranicy.
(1—1) —13,285—

— P. **J. M. Reicher**, Nauczyciel kalligrafii, mieszkający przy ulicy Dzielnej pod Nr. 14, wykształcił wzorowo charakter pisma mojego syna w ciągu dwóch niespełna miesięcy: gorliwość jego i niewątpliwa zdolność w obranym zawodzie, powodują mnie do polecenia go tym, którzy jego nauki potrzebować mogą, i oświadczenia mu szczerego podziękowania.—Warszawa d. 6 (18) września 1874 r.—*F. Orłowski.*
—13051-1—1

— Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego podaje do wiadomości, że kursa nauk w Instytucie Muzycznym rozpoczynają się z dniem 14 (26) b. m. i roku, to jest w Sobotę. —13275—1—1

— Z Opery „La Fille de Mme Angot“, przygotowanej do gry na scenie Warszawskiej, wyjdą wkrótce wyjątki na fortepian nakładem Księgarni G. Sennewalda.
—13116—1—1

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stopa 0 cali 6.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano st. 9.76, w południe st. 20.48. Barometr: 762 mm. (Pogoda).

— Do dzisiejszego Numeru Kurjera, dołącza się dla Prenumeratorów w Warszawie prospekt tygodnika **„Ognisko Domowe.“**

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kuriera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Trzy Dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 207. Środa. Warszawa, d. 11 (23) Września 1874 r.

Wiadomości Polityczne.

Zapowiadana na 17 lub 18, b. m. wielka bitwa pod Estellą albo wcale jeszcze nie nastąpiła po tę ostatnią datę, albo też nie została doniesioną, dla powodów właściwych każdej ze stron. Prawdopodobniejszem jest o wiele pierwsze przypuszczenie, że się wcale do d. 18, b. m. nie bito jeszcze pod Estellą. Według depesz Karlistowskich Dorregaray wyprowadził z rana d. 16 b. m. cztery barterye dział stalowych na drogę idącą od Pampeluny do Tafalli. Ponieważ Karliści opasują stolicę Nawarry i chcieliby ją zdobyć, wyprowadzenie przeto znacznej ilości dział mogłoby służyć za wskazówkę zamierzonego bombardowania tego miasta. Zdaje się jednak, że karliści zajmowali tylko w d. 16, b. m. jakąś silniejszą pozycyę od wschodu Estelli, potrzebną dla zabezpieczenia stanowisk środkowych, które, bez zadania przeciwnikowi wielkich strat, karliści powydawali mu w d. 25, 6 i 7 czerwca przed bitwą pod Muro, która losy walki odwróciła.

Cuenca na nowo przez karlistów napadnięta obroniła się. W Cerdanii (na północy Katalonii) karliści wrócili do dawnego panowania orężem. Lopez Dominguez zasila Bergę i Cardonę, a tymczasem Sabals i Velasco szykują nowy napad na Puycerdę. Jeżeli się karliści potrafią usadowić silnie w Vich i Rippoll'u to nowe osaczenie Puycerdy może być dla niej daleko groźniejszem od szczęśliwie przebytego. „Gazeta" donosi o nic nie znaczącem zwycięztwie liberalnych w Katalonii.

„Kurjer poznański" donosi że dnia 18 b m. odstawiony został do więzienia w Trzemesznie oficjał Gnieźnieński Korytkowski dla odsiedzenia kary pozbawienia wolności przez 9 miesięcy, wymierzonej nań zato że jest bezprawnie oficjałem. Dziekanowi Rzeczniewskiemu ma być wytoczony proces z powodu rzucenia przezeń klątwy na Kubeczaka. Ze Środy donoszą o powtórnem rzuceniu klątwy przez jednego z tamtejszych kapłanów. „Daily-News" w depeszy z Berlina zapowiada srogie środki repressyjne uważając położenie rzeczy za groźne.

Kozłowski skazanym został przez sąd krajowy we Lwowie na tydzień więzienia, za sprzedawanie głosów przy wyborach w Rawie Ruskiej. Następca Zyblikiewicza w okręgu miasta Krakowa wybranym zostanie do sejmu galicyjskiego 8 października. Pocieszające dla prowincji oświadczenie złożył namiestnik Gołuchowski na otwarciu sejmu. Tylu kolcami najeżona sprawa służebności zbliża się do załatwienia w drodze prawa. W 200 dominiach układy wkrótce będą zawarte, w 90 tylko niepodobna było nic jeszcze przedsięwziąć. Oprócz wspomnionych już projektów, sejm otrzymał do roztrząśnięcia trzy projekta od rządu, dotyczą one: ochrony zwierzyny, opieki nad zwierzętami używanemi w gospodarstwie rolnem i podniesienia hodowli bydła.

Zwołano do Pesztu na 18go b. m. radę ministrów obu połów monarchii dla postanowienia względem ceł od zboża. Węgrzy byli za wolnością handlu, ministrowie austrjaccy również się ku niej skłaniali, gdy względy polityki, państwowej i handlowej zarazem, sąd ich na inną wprowadziły drogę. Wielka narada pozostała bez stanowczego skutku. Franciszek Józef przebywa w Węgrzech na manewrach honwedów; główne popisy odbędą się pod Aradem we środę i czwartek. Węgrzy spodziewają się ciągle obdarowania trzecią bronią, brakującą im jeszcze a najważniejszą ze wszystkich: artylerją. Jeden z dzienników poczytniejszych twierdzi, że żadne powody polityczne, lecz proste tylko względy oszczędności opóźniają formację artylerji. Trochę to optymistyczne zapatrywanie się na sprawę.

W sejmie czeskim młodzi czesi zaczęli od tego, że zażądali ustanowienia uniwersytetu czeskiego w Pradze; w kraju w którym przeważna większość ludności jest czeską, żądanie takie jest bardzo logicznem i sprawiedliwem. Niewiadomo tylko co z nim zrobią Niemcy. We Lwowie projekt Czerkawskiego w przedmiocie fakultetu medycznego przy uniwersytecie lwowskim przekazany został do kommissji oświaty. Pocieszający postęp w opinji stanowi przypuszczenie stronnictwa starorusińskiego do wszystkich kommissji, na jakie sejm się podzielił. Dotychczas żywioł ten stale był odsuwanym. — Antoniewicz postawił w sejmie projekt zniesienia zupełnego opłat w szkołach średnich. Wątpić należy czy sejm zdoła ukończyć wszystkie swe rozległe prace do d. 15go października t. j. do zapowiadanego terminu obrad. Krótkie kadencje szkodną życiu parlamentarnemu Galicji.

Interpelancje w kommissji nieustającej w zeszły czwartek wytoczone głównie w obronie prassy powinnyby przekonać ostatecznie republikanów, że wszystkie krasomówcze słowa swoje posyłają na stracone placówki i w łonie kommissji, która ich nienawiścią przygniata, w obec rządu, któryby ich się rad jaknajprędzej pozbyć niemają innej roli nad bronienie honoru własnej sprawy. Ministrowie i koledzy z obozu przeciwnego nazywają zawsze czarne białem a białe czarnem. Pan Chabaud-Latour dojrzał lekceważenie Mac-Mahona i większości w artykule Debatów, za który dziennik ten otrzymał Communiqué. Tymczasem dziennik napisał tylko, że dzisiaj kto nie jest za rzecząpospolitą, ten jest za trzeciem cesarstwem. Powtórzył więc jedynie słowa Gambetty powiedziane jeszcze na wiosnę r. b. W całym artykule nigdzie lekceważenia Mac-Mahona nie było. Ton tylko ogólny, silnie republikański w dzienniku, który dotychczas był zawsze tak umiarkowanym, że umiał być bezkolorowym — ten ton nie podobał się ministrowi. Nadaremnie dziennik w doskonale pisanych artykułach przypomniał p. ministrowi Okólnik La Valetta z r. 1867. P. Chabaud-Latour miał słuszność i obronił jej jeszcze przed kommissją—bardzo łatwym sposobem: nieomylnością ministerjalną.

Mac-Mahon d. 18go wieczorem powrócił do Paryża z objazdu dep. północnych. O charakterze przyjęcia jakiego tam doznał wspomniano. Z większą może serdecznością, oddzielając osobę żołnierza od polityka, municypalności północne uwydatniają tę samą potrzebę jaką objawiła Bretania: potrzebę zorganizowania władzy. Okrzyki „niech żyje rzeczpospolita", o których z każdej miejscowości donoszą, dostatecznie także mówią w jakim duchu tę władzę marszałkowską zorganizowaną by mieć chciano. Najdokładniej dążenia te ujął i streścił znakomity historyk i polityk Henryk Martin w St. Quentin d. 18go b. m. Powiedział on wręcz, że instytucje spodziewane zastosowane być mają do tego ducha demokratycznego, który dla społeczeństwa jest duchem zachowawczym nie powinny też tykać głosowania powszechnego. Mac-Mahon odpowiedział, że zadanie swe spełni przy pomocy wszystkich dobrych obywateli.

Z Danią, stosunki naprężone; lecz wiadomość o nocie do Berlina wystosowanej uważać należy co najmniej za przedwczesną. Przyjdzie czas i na noty.

W Nowym Orleanie rzeczy wróciły do legalnego porządku. Prezydent Grant szykował wyprawę z 5,000 ludzi i trzech statków wojennych. Powstańcy widzieli bezskuteczność oporu: wydali broń budynki i tytuły publicznie jakie w d. 14tym i 15tym b. m. byli pozajmowali uznali rządy Kellogga popieranego przez Granta i wrócili do zajęć swoich. Mac-Henry, który traktował w ich imieniu, nie zaniedbał zaprotestować. Wszystkim burzycielom zapewniono amnestję. W całej Luizianie wraca zewnętrzna spokojność, lecz stan ten równie jak inne, do zwyciężonej w r. 1864 konfederacji należące podminowany jest separatyzmem i nienawiścią do dawnych niewolników i obawiać się można na całem południu jakich groźnych wypadków — może nawet nowej wojny secessionistowskiej. Takie obawy przynajmniej spotykać można w dziennikach.

— *Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej za miesiąc Sierpień 1874 roku.* W mcu sierpniu 1874 roku. Ilość osób: 138,596 towarów pudów 5,757,971, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 153,516 k. 28½, od towarów rs. 187,743 kop. 6½, różne dochody rs. 31,718 kop. 93, razem rs. 372,978 k. 28. — W mcu sierpniu 1873 roku Ilość osób: 121,163, towarów pudów 6,598,410, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 134,496 kop. 88, od towarów rs. 212,340 kop. 50, różne dochody 20,227 k. 32½, razem rs. 367,064 k. 70½.—Zatem w r. 1874 więcej: Ilość osób: 17,434, towarów pudów 840,439, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 19,019 k. 40½, dochody od towarów rs. 24,597 kop. 43½, różne dochody rs. 11,491 kop. 60½, razem rs. 5,913 kop. 57½ Od 1-go stycznia do 31 sierpnia 1874 r. Ilość osób: 915,532, towarów pudów 51,759,410, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 881,631 k. 10½, dochody od towarów rs. 1,952,853 k. 35 —, różne doch. rs. 144,435 k. 71½, razem rs. 2,978,920 k. 17. — Od 1-go stycznia do 31 sierpnia 1873 r. Ilość osób: 865,844 towarów pudów 49,886,562, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 818,331 k. 26—, dochody od towarów rs. 1,784,447 kop. 63½, różne dochody rs. 104,746 kop. 4½, razem rs. 2,707,524 k. 94. Zatem w roku 1874 więcej: Ilość osób: 49,688, towarów pudów 1,872,848, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 63,299 kop. 84½, dochody od towarów rs. 168,405 kop. 71½, różne dochody rs. 39,689 k. 67, razem rs. 271,395 kop. 23.

—12,865—

— *Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej za miesiąc sierpień 1874 roku.* — W miesiącu sierpniu 1874 r. Ilość osób: 40,529 towarów pudów 1,408,055, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 33,377 k. 85½, dochody od towarów rs. 36,860 k. 59, różne dochody rsr. 15,112 kop. 18,— razem rsr. 85,350 k. 62½. — W mies. sierpniu 1873 r. Ilość osób: 27,861, towarów pudów 1,406,892, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 29,701 k. 6½—, dochody od towarów rs. 41,096 kop. 19—, różne dochody rs. 11,106 k. 87½, razem rs. 81,904 kop. 11. — Zatem w roku 1874 więcej: Ilość osób: 12,668, towar. pud. 1,163 dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 3,676 k. 81 —, dochody od towarów rs. 4,235 kop. 60—, różne dochody rs. 4,005 k. 30½, razem rs. 3,446 ko. 51½.—Od 1-go stycznia do 31 sierpnia 1874 r. Ilość osób: 256,547, towarów pudów 12,283,438, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 208,949 kop. 63½, dochody od towarów rs. 352,765 k. 82½, różne dochody rs. 94,372 k. 32, — razem rs. 656,087 kop. 78—. Od 1-go stycznia do 31 sierpnia 1873 r. Ilość osób: 232,579, towarów pudów 11,018,568, dochody od osób, tłómoków i t. p. rsr. 192,768 kop. 36½ dochody od towarów rs. 333,463 k. 53, różne dochody rs. 83,139 k. 78½, razem rs. 609,371 kop. 68. — Zatem w roku 1874 więcej: Ilość osób: 23,968, towarów pudów 1,264,870, dochody od osób, tłómoków i t. p. rs. 16,181 k 27, dochody od towarów rs. 19,302 k. 29½, różne dochody 11,232 k. 53½, razem rs. 46,716 kop. 10. —12,866—

(Patrz Dodatki).

Księgarnia i Skład Nut
UNGRA I BANARSKIEGO
Krakowskie Przedmieście Nr 71 nowy, przyjmuje

PRENUMERATĘ
na wszystkie pisma perjodyczne, wychodzące w kraju i zagranicą, oraz posiada

Tanie Nuty
w różnych wydaniach; zamówienia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.
—12896—3—10

Księgarnia **Jana Breslauera**, przy ulicy Miodowej Nr 489d, nabyła egzemplarze znakomitego dzieła **Szajnochy**

Jadwiga i Jagiełło,
tom. 4, które sprzedaje po cenie **zniżonej** rs. **pięć**. —12940—3—3

Potrzebną jest

O S O B A
wokształcona do dzieci, do miasta gubernialnego. Wiadomość ulica Ogrodowa Nr 22 mieszkania 7. —13170—2—2

Młody Człowiek
...aler, posiadający chlubne świadectwa, ...ikuje miejsca Rządcy Dóbr. Rekomen...ja: Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś-to Krzyzkiej.—**Stopczyk.** —12965—3—4

PANNY
kompletnie uzdatnione w robieniu sukien, znajdą zajęcie za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Senatorska, dom W-go B.gh, w Kantorze na 1 m piętrze.
—13150—2—3

P A N N A
uzdatniona do krawiecczyny i szycia bielizny, mogąca się także zająć i gospodarstwem poszukuje miejsca. Świadectwami chlubnemi udowodnić może znajomości pełnionych obowiązków. Kto takowej potrzebuje proszę o złożenie swego adresu pod lit. M. C.
—13178—2—2

Po 40 kopiejek
Gilzy z najlepszej bibułki do robienia Papierosów, w Składzie **D. S. Dyżewskiego**, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 1?. Tamże Domy, Dobra, Kolonje i Lasy, są do sprzedania pod korzystnpmi warunkami. 2—3 — 13067 —

Skład Win i Towarów Kolonialnych

St. Rozmanitha, Nowy-Świat Nr 58. Sprzedaje z parowej fabryki W-go Gustawa Rittera następujące wyroby: Sułtańską **kawę Figową** z wybornym smakiem jak kawa Mocco, w ¼ funta paczkach 2) **Czekoladową kawę**, 3) **Wiedeńską Cykorję**, Królewski węgierski pieprz **Papryka**, 4) Czekolada, Musztarda, po cenach fabrycznych Engros i Endetail. —13061—2 6

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski
dziesiatin 390 (włók 26) ziemia pszenna, płodozmian urządzony, bez nieużytków i serwitutów z lasem dębowym 200 m. Wiadomość ulica Ogrodowa Nr 22 mieszkania Nr 7 od godz. 9 do 11 zrana i od 3 do 6 po południu. —13188—2—2

KORONKI
prawdziwej Brabanckiej point d'Alançon, jest do sprzedania łokci 17. Wiadomość w domu W-ej Szmideckiej na rogu Brackiej i Nowogrodzkiej ulicy, na 1 piętrze od godz. 11-ej do 1-ej. —13176—1—3

Skład Kolonialny

Sternberga i Süssmana
ulica Ptasia, sprzedaje następujące wyroby z fabryki W-go **Gustawa Rittera**, po cenach stałych: Orientalną Sułtańską **Kawę Figową** z wybornym smakiem, ¼ funta paczkach, **Czekoladową kawę, Wiedeńską** cykorję, **Królewski pieprz Papryka. Czekolada, Musztarda,** Engros i Endetail. 13062 2—6

K U R Y
za które otrzymano **nagrodę** na obecnej Wystawie Rolniczej, sprzedają się razem z kurczętami, sztuk 15 za rs. 20. Bliższa wiadomość listownie, do Naczelnika powiatu Górno-Kalwaryjskiego w Górze Kalwarji.
—13201—2—3



WINOGRONA
prawdziwe Badeńskie kuracyjne, na funty i kosze. Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat. Od dziś codziennie świeże, otrzymuje Skład Fruktów i Delikatesów, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost Dobrycza. **J. Strubiszewski.**
—13025—2—6



Winogrona badeńskie kuracyjne codziennie świeże.

Figi sułtańskie tegoroczne świeże.

Ser zielony prawdziwy Szwajcarski (Kränterkäse) w baryłkach ½ funtowych.

Wina różne wystałe i porter angielski.

poleca

Handel Win i Delikatesów
Alberta Glaeser.
Ulica Długa Nr 17.
—13159—2—6

Do sprzedania



POWÓZ
poczwórny, w dobrym stanie, z fabryki Hessego, za pomierną cenę. Wiadomość w Polskim Hotelu u Szwajcara. —13021—3—3

FOTEL
(Wolteroski), prawie nowy, skórą amerykańską kryty, za rs. 20, w Bazarze Stowarzyszenia Merkury. Ulica Tłomacka.
—12980—3 3

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich
PIOTRA MAYZEL
w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, dom W-go Piotrowskiego, wprost Pałacu Prymasowskiego

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery wartościowe tak krajowe jak i zagraniczne.

Wystawia przekazy na pierwszorzędne domy zagraniczne.

Załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres wekslowo bankierskiego interesu.

Ubezpiecza Pożyczki Premjowe od amortyzacji.

6—6 — 12366 —

SKŁAD PAPIERU, TOWARÓW GALANTERYJNYCH
oraz
Z A B A W E K D Z I E C I N N Y C H
MAURYCEGO SZAFIR,
przy rogu ulic Długiej i Freta, Nr 1, wprost Kościoła Śgo Jacka.

Zaopatrzony **zawsze w wielki dobór** wyrobów skórzanych, a mianowie: Portmonetki, Pugilaressy, Portbilety, Woreczki, Portele, Worki podróżne, Albumy do fotografji i do zapisywania, jak również w Szaliki i Krawaty męzkie i damskie, Kalosze gumowe, Parasole i Parasoliki, Łańcuszki do zegarków, Spinki, oraz Garnitury Brosze i Kolczyki, Pierścionki, Medaljony, Bransolety naśladujące złoto i drogie kamienie, niemniej w materjały piśmienne i rysunkowe, Farby, Reisceigi, Laury i Bilety z powinszowaniem, etc. etc.

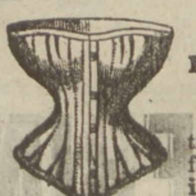
Skład posiada Maszynę pośpieszną francuzką **najnowszej konstrukcji** (6,000 Biletów drukuje na godzinę) do Biletów Wizytowych i sprzedaje 100 sztuk na brystolu literami czarnemi lub kolorowemi za Kop. 75, oraz Maszynę drugą do odbijania liter na papierze listowym, za odbicie których od

100 arkuszy papieru listowego i 50 kopert pobiera . . . . kop. 40,
„ „ „ lepszego różnokolorowego i 50 kopert pobiera kop. 50,
„ „ „ najlepszego w deseniach i 50 kopert pobiera kop. 60.

Te same gatunki Papieru z literami lub imionami kolorowanemi kosztują o 25 Kop. drożej na setce.

Obstalunki z prowincji nadsyłane **jak najrychlej załatwiane będą** lecz nie w mniejszej ilości jak od Rs. 3. (4—6) —12473—

J O A N N A · B E R G E R S,
Sukcessorka P. Fanny Bonnet



Krak.-Przedm., Nr 53, dom Fryzjera Pohoreckiego.

Ma zaszczyt zawiadomić liczną swoją klientelę, iż otrzymała świeżo znaczny wybór **Gorsetów** (w nowych fasonach), oraz **Turniur, Krynolin, Pończoch i Podwiązek** Paryzkich. Tamże potrzebne są PANNY do szycia. 3—6 —12873 —



Z powodu Wystawy wiele osób krótko bawiących w mieście tutejszym, życzy sobie mieć jak najprędzej załatwione wszelkie obstalunki, utrzymując zaś

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
zaopatrzony w doborowe materjały tak krajowe jak i zagraniczne, podejmuję się właśnie wszelkie roboty wykonywać w jak najkrótszym czasie podług najświeższych żurnali, tak ze swego jak i z powierzonego mi materjału, z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.

Stanisław Białohóbek,
4—10 — 12767 — Swięto-Krzyzka, Nr 23, wprost Jasnej.

Handel Win i Towarów Kolonjalnych
J. PURWIN,
ulica Miodowa Nr 486 nowy 16.

Zaopatrzony w wybór Win Węgierskich, Bordowskich i innych na różne ceny, Herbatę Kjachtyńską w oryginalnych paczkach w 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 funta, firmy **Braci Popów** i wszelkie towary kolonialne. Porter Angielski w 1/1, 1/2, 1/4 butelkach, Piwo Angielskie, Drozdowskie i Bawarskie lagrowe.

Przy tymże handlu w oddzielnych pokojach codziennie najstaranniej urządza podają się Śniadania i Kolacje na gorąco, tak handel jak i pokoje otwarte są do godziny 12 wieczorem, z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.– **J. PURWIN**

6—10 11915 —



Skład Fortepianów, Pianin i Fisharmonji Zagranicznych



L. Fränkla
przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy. Zaoparzony jest w wielki wybór **Fortepianów i Pianin** z pierwszych Europejskich fabryk, z **Wiedeńską i Angielską** mechaniką, podług systemu **Amerykańskiego**, po cenach jak najprzystępniejszych, od rs. 300 do 550. Za każdy nabyty **Instrument** Skład poręcza za **trwałość** i dobre **wykończenie**. Oraz przyjmują się używane Fortepiany lub Pianina w zamian, z dopłatą do nowych instrumentów. Oraz wynajęcie Forte-pianów i Pianin.

3—6 —1221—

Aprobowana przez Departament Medyczny
HENRYKA NESTL'A
Szwajcarska mączka mleczna dla dzieci.



Sztuczny ten pokarm, bardzo już rozpowszechniony, jest nader łatwym do strawienia, nie ulega zepsuciu, daje się z łatwością przyrządzać, i przez każde niemowle chętnie jest spożywany. Szczególniej się zaleca:

1) w braku pokarmu u matek lub mamek;
2) przy odstawianiu dzieci;
3) w podróży z dziećmi.

Pokarm przygotowany ze Szwajcarskiej mączki mlecznej w zupełności zastępuje mleko mamki i jest tak dobry jak ono.

Cena jednej puszki blaszanej, zawierającej jeden funt celny, rs. 1.

Skład główny w Kantorze Agenturowo-Komisowym **Bernarda Berzohn** w Warszawie, ulica Przechodnia Nr 6, zkąd wysyłka na prowincję uskutecznioną będzie. Dostać również można w Składach materjałów aptecznych w Warszawie; pp. Ludwika Spiessa, F. A. Galle, J. Mrozowskiego, J. Wyszomirskiego oraz Modzelewskiego i S-ka —12808 2—6



USINE à VAPEUR.



SAVON DE GLYCERINE.

Znakomite zalety jakie posiada moje **Mydło Glycerynowe** spowodowało, że takowe tak na **Królestwo** jak i na **całe Cesarstwo** uzyskało sobie powszechne uznanie. W skutek licznych obstalunków jakie otrzymywałem na toż mydło glycerynowe **z zagranicy**, otworzyłem w **Berlinie drugą fabrykę** która zajmując się wyłącznie tylko wyrobem **mojego Mydła Glycerynowego Warszawskiego** cieszy się jaknajlepszem powodzeniem. Jestem więc w możności skonstatować fakt zaszczytny bardzo dla **przemysłu Warszawskiego że wyrób tutejszy nietylko w całej Europie, ale nawet we wszystkich stronach ziemi chętny znajduje pokup.**

Cena za sztukę tego mydła kop. 15.

SAVON GLYCERINE DE THRYDACE

Spowodowany powszechnem upodobaniem jakie sobie wyjednało **Savon de Thrydace**, postarałem się dalej jeszcze ulepszyć ten gatunek **mydła** przez dodanie Glyceryny. Wyrób ten jest doskonałym i mogę takowy polecać jako **najwyborniejsze Mydło tualetowe.**

ZAPACH TEGO MYDŁA JEST NADER PRZYJEMNY.

Cena za sztukę kop. 50.

FABRYKA PERFUM I MYDEŁ TUALETOWYCH
FRYDERYKA PULS.

DRUGA FABRYKA W BERLINIE MARIEN Str. Nr 11.

10— 10 — 12518 —

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 207.

Dnia 23 Września 1874 roku. *Środa.* *Dnia 11 (23) Września 1874 roku.*

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Września r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne, t. j. od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1875 roku, wydzierżawienie od rs. 812, wyraźnie rubli ośmset dwunastu. . . . possesji Nr 133 i 178 przy rogu ulic Nowomiejskiej i Dunaju w Warszawie.

Interesowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, bez skrobań i poprawek, na stemplu ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego. Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia ..... deklaruję zadzierżawić possesję Nr 133 i 178 w Warszawie, przy rogu ulic Nowomiejskiej i Dunaju na rok jeden, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i mca 1875 r., ofiarując za dzierżawę rocznie NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, vadjum w ilości rub. 81 kop. 20 i na koszta ogłoszenia rub. 12 kop. — przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr . . . pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

3—3 — 12111 —

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 30 Września (12 Października) r. b., o godzinie 1 z południa; przed tąż Radą, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje a następnie ustna, na dostawę 700 sążni kubicznych drzewa sosnowego, dla Szpitala Starozakonnych i Domu Schronienia Starozakonnych Starców i Dzieci w Warszawie, w ciągu trzech lat a mianowicie od 1 (13) Stycznia 1875 r. do 1 (13) Stycznia 1878 r.

Licytacja rozpocznie się od ceny rs. 10 kop. 50 za jeden sążeń kubiczny drzewa. Wadjum ustanawia się w kwocie rs. 500.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzana w Kancelarji Rady Miejskiej w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej, niniejszem obowiązuję się dostarczyć dla Szpitala Starozakonnych i Domu Schronienia Starozakonnych Starców i Dzieci w Warszawie, przez czas od 1 (13) Stycznia 1875 r. do 1 (13) Stycznia 1878 r., drzewo sosnowe, po cenie rs. . . . kop. . . (wypisać liczbą i literami), za sążeń kubiczny, poddając się warunkom licytacyjnym.

Wadjum w ilości rs. . . . (liczbą i literami) składam.

Mieszkam w Warszawie pod Nr

(data i podpis).

Zarządzający czynnościami Rady, **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady, **J. Magnuski.**

— 12569 — —2 —3 —

Wójt Gminy Czyste.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 18 (30) Września r. b., o godzinie 10 rano, w Urzędzie tutejszej Gminy, odbędzie się licytacja za gotowiznę, na sprzedaż rzeczy służących do ubrania i innych ruchomości, zajętych na satysfakcję skarbowych należności.

Wola, d. 26 Sierpnia (7 Września) 1874 r.

Wójt Gminy **Bieńkowski.**

—12212—3—3

UNE DAME FRANÇAISE

désire prendre chezelle comme pensionnaire une petite fille de 4 à 10 ans. Laisser Son adresse, au bureau du Journal Sous les initiales J. F. —12914—3—3

FRANCUZKA

posiadająca język niemiecki i muzykę, Nauczyciele i Nauczycielki Polki, z wyższem lub niższem wykształceniem, z muzyką lub bez. Osoby do towarzystwa i do zarządu domem, Bony Niemki, Polki, Francuzki, rekomenduje A. Witkowska, ulica Niecała Nr 8. —12360 5—6

ROSSJANKA

posiadająca język polski i która ukończyła gimnazjum z patentem, życzy **udzielać korepetycje** panienkom z klassy 1, 2 lub 3, lub też przygotować do wyżej wspomnionych klass. Miesięcznie po 6 godzin w tydzień od jednej uczennicy w jejże mieszkaniu rs. 5, od dwóch 7 i pół. Ulica Żórawia Nr 24 mieszkania. —12988—3—3

W **Rekomendacji Emilii Dobreckiej** pod Nr. 5 ulica Nowo-Senatorska. Francuzki rodowite. Nauczyciele. Polki z wyższemi i niższemi kwalifikacjami, jak również Nauczyciele, są do umieszczenia i osoby do towarzystwa. Bony Niemki są zaraz potrzebne na prowincję—od 100 do 120 Rs. pensji rocznej. —12987—3—3

OSOBA

z wyższem wykształceniem za parę rannych godzin Nauk klassycznych, Języków lub Muzyki, życzy otrzymać tak zwane pół miejsca, bliższe objaśnienie w domu pod Nr. 7 Krakowskie-Przedmieście w Rekomendacyi Nauczycielek Marji z Grassów Dąbrowskiej, zastać można od 9 rano do 12.
—13037—3—3

OSOBA

w średnim wieku,
będąca lat kilka przy chorym, życzy sobie podobny przyjąć obowiązek, lub do zarządu domu. — Wiadomość przy ulicy róg Sowiej i Bednarskiej, Nr domu 4 a mieszkania Nr 5.
-12973-3-3

UZDOLNIENI CZELADNICY,

znaleść mogą zajęcie za dobrem wynagrodzeniem w fabryce obuwia Edwarda Grosser et Comp. ulica Leszno Nr 71. —12980—1—

DLA ZIEMIAN.

CZŁOWIEK w sile wieku, bezżenny znający dokładnie język: russki i niemiecki, który pełnił ostatnio obowiązki oficjalisty w większych dobrach, poszukuje odpowiedniego umieszczenia bądź do gospodarstwa, bądź do leśnictwa. Reflektanci zechcą łaskawie zgłaszać się pod adresem księdza Taborskiego w Zbrachlinie, przez stację dr. żel. Warsz. Bydg. Waganiec. —13054—3—3

MECHANICY

obznajmieni dokładnie z prowadzeniem machin parowych, potrzebni są na prowincję i do Cesarstwa. Kandydaci z dowodami kwalifikacji, zgłaszać się mogą do Głównego Składu Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów. Ulica Senatorska, w godzinach przedpołudniowych.
—11940—8—0

Poszukuje się
Wspólnik

z kapitałem gotowym rs. 4,000 do 5,000 do fachu fabrycznego bardzo korzystnego w kraju jeszcze nie eksploatowanego, z którego po upływie każdych 3 miesięcy kapitał wycofać można, pewność kapitału osobno zagwarantowana. Interesenci mogą się dokładnie poinformować codziennie u W-go Czekierskiego, ulica Krak.-Przed. Nr 415 (nowy 15), mieszkania 33, od godziny 9 do 11 rano.
—12735—7—6

Potrzebny jest od 1 go Październikd r. b.
WSPÓLNIK

z kapitałem od 2 do 5,000 rs. w gotowiźnie, dla powiększenia renom. fabryki, w Warszawie, która czystego 50% zysku przynosi, o fakcie na miejscu przekonać się można. Oferty z dokładnym adresem pod lit. Y. Ż. Redakcja Kurjera Warszawskiego przyjmuje.
—13060—3—6

Potrzebną jest dobra
KUCHARKA,

dobremi opatrzona świadectwami. Zgłosić się należy do Russkiego Magazynu, przy Nowym Świecie Nr 19, pomiędzy ulicą Chmielną i Aleją Jerozolimską. 12942—3—3

Potrzebną jest
PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia bielizny na Maszynie, wiadomość przy ulicy Freta Wąskiej pod Nrem 25 na 2 piętrze od frontu.
—13078—2—3

Do pewnego handlu strojów w Toruniu, poszukuje się
DYREKTRYSY

Polki, władającej dobrze językiem niemieckim, znającej się dobrze albo na krawieczczyznie damskiej albo na szyciu bielizny. Zgłoszenia wraz z fotografią przyjmować raczy p. **J. Glinkiewicz** w Toruniu.
—13057—2—3

Potrzebnym jest zaraz
STANGRET

opatrzony chlubnemi kilkoletniemi świadectwami. Wiadomość: Aleja Jerezolimska Nr 3, róg Brackiej, w mieszkaniu Nr 1, codzień, o godz. 5 po poł. —12934—3—3

MAMKI

zdrowe wiejskie ze świeżym pokarmem i obfitym przy ulicy Stare Miasto Nr 21 u Akuszerki, która także przyjmuje inne osoby na czas słabości, zapewniając dobre pielęgnowanie i wygody.—**F. Stedley**. - 13046—3—3

Po powrocie z Paryża Ferdynanda Cara, właściciela Magazynu Mód przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy, nadszedł w tych dniach z Paryża

duży dobór rozmaitych ubiorów dla Dam, na teraźniejszą porę,

które nadal co miesiąc będą nadsyłane, z aksamitu, z jedwabnego kaszmiru i z innych tkanin wełnianych, przybrane pasmanterjami i drogiemi koronkami, z których najmodniejsze z różnemi piórami, a z gustu i przystępnej ceny oddawna znany Szanownym Damom, które dotąd zaszczycają ten magazyn. —12996—3—6

KAPITAŁ

rs. 9,000 lub rs. 4,500 poszukiwany jest do wypożyczenia na dobra ziemskie po Towarzystwie Kredytowem. Lokacja pewna. Procent roczny z góry. Wiadomość u Włodzimierza Powichrowskiego Patrona, ulica Przejazd Nr 13. —12461—6—6

RESTAURACJA

zupełnie odświeżona, dawniej Adamkiewiczowej, przy ulicy Trębackiej Nr 5, w domu W-nej Kożuchowskiej, jak dawniej tak i teraz, poleca Szanownej Publiczności smaczne **Obiady** po kop. 22 i pół, miesięcznie rs. 6. Jako nowość **Kolacje** gotowe od godziny 7 do 11, między innemi pieczeń z rożna po kop. 12 i pół, miesięcznie rs. 3. Oprócz tego **Sniadania** jakoto: **Kołduny** w poniedziałki i wtorki, **Kiełbasa** w środy i soboty, **Flaki** w niedzile i czwartki przytem **różne przekąski** i **Piwa**, jakoteż **Billard** dokładnie wyrestaurowany.—**SZMITKOWSKI**. — Tamże jest **Fortepian** do sprzedania. —12890—3—3

Ważne dla PP. **Aptekarzy, Materialistów** i **fabryk Musztardy**. Obecnie zaśjparowa fabryka Gustawa Ritter, ulica Ś to Jerska Nr 24, ma zapas
PROSZKOWANEGO
Siemienia lnianego: i Semen Sinapis gorczycę) albae i nigrae, Hol. chemiczne czyste, po cenach umiarkowanych.
—12418 6—6

Oryginalne Maszyny do Szycia

znanej fabryki Berlińskiej
Ludwika Loewe & Comp.
wyprzedają się po cenie
rs. 25 za sztukę,
w domu Handlowym **B. Werner et Comp.**
Nr 6. Królewska Nr 6.
Tamże jest do sprzedania razem lub częściowo

parę tysięcy nowych Amerykańskich WORKÓW zbożowych 1 i pół korcowych po kop. 42 i pół za sztukę.

—12707—6—6

Swieży transport
Okryć i Sukien Damskich
zagranicznych, w najnowszych fasonach, nadszedł do Magazynu
S. DZIECHCIŃSKIEGO,
przy ulicy Miodowej Nr 486a.
—12770—6—6

Fabryka Powozów
A. Miłodrowski,
Leszno Nr 7, Elektoralna Nr 13.
Posiada znaczny zapas Powozów gotowych, 2 Sanek nowych, poczwórne i podwójne, kilka sztuk Powozów używanych, dwa Wolanty i parę Bryczek,—przyjmuje obstalunki i reperacje. —12673—6—12

Hotel Polski
w Włocławku.

Z dniem 1 Października r. b. po zupełnem odrestaurowaniu i zaprowadzeniu wszelkich wymagalnych porządków, zostanie otworzonym do użytku Szanownej Publiczności. W tymże hotelu urządzonym będzie handel Win i Restauracja, do której pierwszorzędny kucharz z Warszawy, zamówiony został. Przez kilkoletni zarząd mój, podobnem zakładem w temże mieście, zjednawszy sobie u JJWW. i WW. Panów wszelkie zaufanie, mam przeto nadzieję, że i teraz tak zaufaniem jak łaskawemi względami zaszczycany będą.—**Marceli Zieniewicz.**
—11916—9—10

PLAC
w Warszawie,
przy szosie Jerozolimskiej, blizko stacji kolei Wiedeńskiej, jest do sprzedania, wiadomość u właściciela, od godziny 10 do 12 rano i od 4 do 5 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr domu 1, mieszkania 12. 12526—6—6

Orientalną Sultańską Kawę Figową z wybornym zapachem, w najmniejszych paczkach, także Królewski Węgierski pieprz **Paprika** Skład Win i Delikatesów A. Bocquet w gmachu Teatralnym sprzedaje po cenach fabrycznych.
—13064—2—6

Najlepsza MUSZTARDA,
w różnych gatunkach, **w niczem nieustępująca zagranicznym.** Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach, t. j. na **garnce, kwaterki,** oraz w **słoikach** po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego, pod Nrem 19. 13059—2—3

Po zniżonej cenie
SER
RONIKIERA ŚMIETANKOWY
Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28
„ na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 131—0 —11818—

Ser Gambrino
krajowy, z fabryki **Ossówno,** najlepszy i najdelikatniejszy z wyrabianych dotąd, nadchodzi stale do Handlu **Braci Wróbel,** obok kościoła Ś-go Krzyża. Cena jednej sztuki kop. 35. —12694—4—0

Handel Win i Delikatesów Braci Wróbel na Krakowskiem Przedmieściu, sprzedaje **Orientalną Sultańską Kawę Figową** z dobrym świeżym zapachem w najmniejszych paczkach, także Królewski Węgierski pieprz **Paprika** po cenach fabrycznych. —13065—2—6

Nowo otworzony
Skład Pierzy i Puchu
w różnych gatunkach, pod firmą
B. WERKSTELL,
które sprzedaje się po cenach najumiarkowańszych. Stare-Miasto Nr 51, nowy 38, w domu W-go Holca. —12719—3—12

ŚWIDER ŻELAZNY DO TORFU,
mierzenia głębokości pokładu i ocenienia gatunkowości, jest do nabycia za przystępną cenę. Ulica Żórawia Nr 17.—**Glinojecka.**
—12969—3 3

Pozyskawszy zaufanie publiczności co do
Wyuczania kroju
ubiorów damskich, w roku 64, przybyłam powtórnie z zagranicy w tej nadziei, że i obecnie swem zaufaniem publiczność zaszczycić mię raczy, i obecnie. Obok wykonywania ubiorów damskich, jako też bielizny damskiej i męzkiej, wyuczam kroju wszelkich odmian, bez pomocy formy, jak najdokładniej, w przeciągu 2 do 3 tygodni, który to krój, odznacza się wszelką dokładnością. Ulica Twarda Nr 6, 1-sze piętro, naprzeciw Cyrkułu.— **Dreżewska.**
—12102 8—9

Z powodu wyjazdu, zupełna wyprzedaż
Ubranek Dziecinnych u
J. Sommerfeld.
Ulica Ś-to Krzyzka Nr 13.—Tamże jest **Szafa** sklepowa do sprzedania. —12619—

Sklep Galanteryjny
F. SZULC,
Ulica Marszałkowska Nr 65 nowy,
Zaopatrzony został w wyroby Myśliwskie, podróżne i różną galanterję zagraniczną, oraz tornistry i teczki damskie, które sprzedaje po cenach najprzystępniejszych. —12870—

Przyjmuje się Bielizna i Krawieczczyzna za nizką cenę.
Wiadomość przy rogu ulic Gołębiej i Krzywego Koła Nr 10, na 3 ciem piętrze od frontu. Tamże można dowiedzieć się o **Osobie** któraby mogła chodzić do domu prywatnego do szycia. —12971—3—3

W składzie Bazaru Merkurego na Tłomackim Nr 2, zostały złożone na sprzedaż, następujące przedmioty:
CHUSTKA PRAWDZIWA TURECKA
prawie nowa, **suknia** jedwabna czarna morowa i **maszyna** do karbowania, cedziennie obejrzeć można. —12705—3—3

Wyprzedaż Win
i
Porteru angielskiego
po cenie kosztu
w Handlu S. Krulikiewicz
Senatorska Nr 20.
2-12 — 13091 —

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur sprzeda tanio
Tekturę Asfaltową
z dachów nad zabudowaniami Wystawy. Reflektujący zechce się zgłosić do kantoru ulica Niecała Nr 5. —13124—2—6

DOROŻKA
cztery koła zapasowe, chomonta, numer i liberja, dwa miesiące używane, zaraz są do sprzedania z końmi lub bez, za przystępną cenę. Widzieć można przy ulicy Sosnowej Nr 6; wiadomość na miejscu, zaś od godziny 10 do 2, u Szwajcara Kontrolnej Pałaty na Nowym-Świecie, obok Straży Ogniowej.
—13029—3—3

Jest do sprzedania
KARETA
w zupełnie dodrym stanie, fabryki Hessego, parokonna i pojedynka, za rs. 340, przy ulicy Ś to-Krzyskiej Nr 17, w dystrybucji.
—13070—2—3

Jest do sprzedania
POWÓZ
poczwórny w porządnym stanie, za cenę przystępną. Ulica Długa Nr 22. Wiadomość w kantorze wynajmu powozów.—12753—2 4

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia
PIĘĆ KRÓW,
z których dwie żóławskie, dwie niemieckie, i jedna swojska, wraz z mieszkaniem i wszelkiemi utensyliami przy ulicy Elektoralnej Nr 43 domu a mieszkania Nr 23 w oficynie na 3 piętrze. —13121—2—3

3-ci DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 207.

Dnia 23 Września 1874 roku. — *Środa.* — *Dnia 11 (23) Września 1874 roku.*

Wyszło z druku w Krakowie i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach krajowych dokończenie dzieła:

CHEMIJA

zastosowana do rolnictwa i fizyologji

JUSTUSA LIEBIGA

Podług 8 wydania z upoważnienia autora przełożona. Tom II obejmujący prawa przyrodzone rolnictwa rs. 3.

Cena kompletnego dzieła rs. 6.

Skład Główny

U GEBETHERA I WOLFFA.

— 12779 — 1—3

Najnowsze dzieła w języku Polskim

DO NABYCIA

w Księgarni

GUSTAWA SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (nowy 4).

Carleu E Rok zamęźcia. Powieść, cena rs. 1 kop. 50.

Darwin K. Wyraz uczuć u człowieka i zwierząt, cena rs 3.

Haushofer, Dr M. Wykład statystyki, na zasadzie najnowszych badań nauki. Zeszyt I. za całość rs. 2 kop. 50.

Hirschberg, D. M. O życiu i pismach Justa Ludwika Decyusza, cena rs. 1 k. 20.

Kraszewski I. J. Powrót do gniazda, Powieść z podań XVI wieku, cena rs. 1 kop. 50.

Kraszewski I. J. Sfinx, Powieść, cena rs. 2 kop. 40.

Kondratowicz L. Dzieje literatury w Polsce, wydanie drugie, dopełnione przypisami, 3-ty, rs. 3.

Pamiętnik Akademji umiejętności w Krakowie, Tom I szy, cena rs. 3 k. 60.

Pisarze dziejów Polskich. Tom II. zawiera: Kroniki Bernarda Wapowskiego, z Radochowic, część ostatnią. Czasy Długoszowe, rs. 1 kop. 80.

Prus B. To i owo, właściwie zaś, ani to ani owo, 48 powiastek dla pełnoletnich dzieci, cena kop. 50.

Quetelet A. Układ społeczny i jego prawa, cena rs. 1 kop. 50.

Rocznik zarządu Akademji umiejętności w Krakowie, cena kop. 60.

Sobolewski R. Sposoby chodowania trzody chlewnej, zeszyt 1 szy, za całość rs. 1 kop. 20

Spasowicz Wł. Prawa autorskie i kontrefakcja, przekład z rossyjskiego, cena rs. 1.

Sprawozdanie Komisji fizyograficz. byłego c. k. Towarzystwa Nauk Krakowsk. Tom VII-my, cena rs. 1 kop. 80.

Starodawne prawa Polskie, pamniki. Tom III cena rs. 3.

Storch H. Ekonomja Polityczna, czyli wykład zasady pomyślności narodowej 3 zeszyty, rs. 2 kop. 25.

Wykład zupełny Algebry. Część druga, Algebra wyższa. Tom II. Teorya wyznaczników, cena rs. 2 kop. 20.

Wszelkie dzieła tak krajowe jako też i zagraniczne przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane po tychże samych cenach Księgarnia dostarcza; Katalogi zaś książek i nut muzycznych, na żądanie przesyła **franco.** — 12686 — 1—1

KSIĘGARNIA

J. J. OKOŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej,

otrzymała następujące nowości:

Carleu Rok zamęźcia, powieść, rs. 1 kop 50.

Kondratowicz L. Dzieje literatury w Polsce, 3 temy rs. 3.

Kraszewski I. J. Powrót do gniazda. Powieść. Rs 1 kop. 50.

Pamiętnik Akademji umiejętności w Krakowie. Tom I. Rs. 3 kop. 60.

Rocznik zarządu akademji umiejętności w Krakowie, Rok 1873, kop. 60.

Scriptores Rerum Polonicarum. Tom II. Rs. 1 kop. 80.

Sprawozdanie Komisji fizyograficznej byłego c. k, Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Tom 7. Rs. 1 kop. 80.

Starodawne prawa Polskiego, pomniki. Tom III. rs 3.

Powyższa księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzieła i pisma wychodzące perjodycznie w kraju i zagranicą, żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty a na prowincją i do Cesarstwa pocztą, wyprawia z doliczeniem kosztów pocztowych.

Dzieła objęte wszelkiemi katalogami dostarcza po cenach przystępnych nie wyłączając i tych, **których cena zniżoną została**. Katalogi czytelni dzieł i pism na żądanie udziela bezpłatnie. — 12867 — 1—1

Syndycy Tymczasowi Massy upadłości Fryderyka Wege.

ogłaszają, iż na zasadzie upoważnienia Wgo Kommisarza tejże Massy z dnia 9 (21) września 1874 r. sprzedane będą przez publiczną licytację zegary ścienne, stołowe, bronzowe, ekscytarze i t. p. tudzież urządzenie sklepowe w domu Nr 1310 przy ulicy Nowy Świat w Warszawie w d. 13 (25) września 1874 r. i następnych, poczynając o godz. 1 z południa a to za gotowiznę natychmiast po przybiciu płacić się mającą z wyłączeniem kuponów.

Warszawa d. 10 (22) września 1874.

Carołowski, Patron.

Bolesław Wosiński.

—13253—1—1

FRANCUZKI I NIEMKI,

Nauczycielki i Bony, są do natychmiastowego umieszczenia, oraz Nauczyciel Niemiec. Wiadomość u pośredniczącej **B. Lipińskiej** Nowy Świat Nr 30. —13162—1—1

Potrzebną jest

NIEMKA

do dzieci, z dobremi świadectwami. Wiadomość u właściciela domu Nr 60, ulica Chłodna. —13217—1—1

Osoba

młoda, z dobrym wychowaniem, którąby z całą troskliwością chciała się zająć wychowaniem małego chłopczyka, może znaleść przyjemne i przyzwoite miejsce. Bliższa wiadomość pod Nrem 25 przy ulicy Ś to Krzyzkiej, w mieszkaniu od ogrodu, pomiędzy 10 a 11 z rana. —13260—1—1

Potrzebna do wspólnego mieszkania

OSOBA

przyzwoita płci żeńskiej, ulica Marszałkowska Nr 51, mieszkania Nr 2, od frontu, na dole, z opałem, meblami, usługą i samowarem, cena rs. 25 kwartalnie, może być stół i fortepian za osobną nie wielką opłatą.

—13248—1—1

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Września r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wystawienie budki dla służby targowej, w rynku za Żelazną-Bramą w Warszawie od summy rs. 380, anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej, i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs 38 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wystawienia budki dla służby targowej, w rynku za Żelazną Bramą w Warszawie, za summę anszlagową rs. 380 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 38 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr . . . . pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Września r. b. o godzinie 12-ej z rana odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na roboty wykonać się mające w roku bieżącym przy prawym brzegu rzeki Wisły, a mianowicie:

1) na nadłożenie starej tamy D. K. i na budowę nowej tamy V. G. długiej sażenów 50, na prawym brzegu Wisły, przy Saskiej Kępie od summy rs. 3,884 kop. 97 1/3.

2) na reparację i nadłożenie części starej tamy A. B. jak również na przedłużenie o 30 sażenów tamy V. G. od summy rs. 3,737 kop. 1.

3) na ułożenie pokrywek faszynowych na starej tamie D. K. i na nowej tamie V. G. jak również na przedłużenie dawnej tamy A. B. na długość 45 sażenów, od summy rs. 4,226 kop. 86 1/2.

4) na przedłużenie tamy A. B. do Z. to jest na długość sażenów 30 i na ułożenie na takowej tamie pokrywki, od summy rs. 3,151 kop. 15.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenia licytacji jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich oraz w Gazecie Policyjnej.

—12952— 1—1

W Trybunale Cywilnym w Warszawie sprzedane będą w drodze publicznej licytacji:

1) W dniu 20 Września (2 Października) 1874 r., o godzinie 10 z rana w Wydziale I. dobra ziemskie

Zalesie Machnackie

z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Grójeckim Gubernji Warszawskiej położone, (dzies. 405) włók 27, (dzies. 4) mórg 8, prętów 231, miary nowopolskiej rozległości mające, z gorzelnią i propinacją w dzierżawnem posiadaniu Józefa Zdrojewskiego, do dnia 12 (24) Czerwca 1880 r. za cenę rs. 1,850 rocznie pozostające. Licytacja zacznie się od summy rs. 35,928 kop. 86, jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego. Na vadium złożyć należy summę rs. 3,000 w gotowiznie.

2) W dniu 4 (16) Października 1874 r. o godzinie 10 z rana, w Wydziale I. Trybunału dobra, ziemskie

DUCZKI,

z przyległościami i przynależytościami w gminie Ręczaju, parafji Kobyłka w Powiecie Radzymińskim, Gubernji Warszawskiej położone, przeszło (dzies. 330) włók 22 rozległości mające, z zabudowaniami i lasem, na gruncie znajdującym się. Licytacja zacznie się od summy rs. 19,455 kop. 33 1/3 jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego. Na vadium złożyć należy summę rs. 1,500 w gotowiznie. Bliższe objaśnienia i warunki powyższych sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału oraz u podpisanego sprzedaże popierającego Obrońcy, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 26 zamieszkałego.— **Józef Szwarcenberg**, Patron. 13259 — 1—2

Syndyk massy upadłości Abrachama Hersza Glücksmana w Zgierzu.

Ogłasza, że w mieście Zgierzu, w domu pod Nrem 265, w którym upadły Glücksman zamieszkuje, z mocy decyzji Sędziego Komisarza, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację warsztatów, kołowrotków i t. p. maszyn i narzędzi sukienniczych, a to za gotowe pieniądze, z wyłączeniem wszystkich kuponów. Licytacja rozpocznie się dnia 23 Września (5 Października) r. b, o godzinie 11-tej rano, a dni następnych o godzinie 10 tej rano.—**Juljan Wilman** Patron.

— 13163—1—2

Wójt gminy Czyste.

Wzywa niniejszym w drodze działań prawnych sukcesorów pozostałych po ś. p. Michale Malinowskim koleniście emfitentycznym, we wsi Wola położonej, zmarłym przed kilkoma laty, aby w terminie 6 cio-miesięcznym, licząc od daty niniejszego ogłoszenia złożyli dowody swe do prawa na sukcesję w tutejszym gminnym urzędzie,— ci co termin ten przepuszczą, sami sobie przypiszą winę w pozbawieniu się praw do sukcesji.

Wójt Gminy **Bieńkowski.**

—13055—1—3

Potrzebni są

OGRODNICY,

jeden któryby potrafił robić bukiety, a drugi umiejący czytać i pisać po rusku i po polsku Wiadomość w składzie Nasion i Kwiatów świeżych **Braci Bardet** Nr 472.

—13237—1—1

URZĘDNIK

pobierający szczupłą pensją, a obarczony familją, poszukuje obowiązku **Rządcy domu** lub jakiegokolwiek bądź zajęcia od godz. 3. Osoby pragnące przyjść w pomoc raczą zostawić adres w Redakcji, pod literą Z. K. lub w Cukierni domu narożnego ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej. —13274 —1—3

MECHANIK

obznajmiony dokładnie z prowadzeniem młockarni, lokomobili, i z wyrabianiem wszelkich narzędzi rolniczych, a który pracował za granicą lat dwadzieścia dwa, w dobrach J. W. Hr. Mieczysława Reja i J. W. Hr. Adama Potockiego i otrzymał Dyplom na Wystawie Gospodarczo-Rolniczej w Krakowie, z wyszczególnieniem pierwszeństwa za narzędzia rolniczch, należące do najcelniejszych, przybywszy do fabryki Lilpopa, Rau Lewensztejna, a że mu obecnie w mieście zdrowie nie sprzyja, życzy sobie do większych posiadłości dworów na prowincję i to za małem wynagrodzeniem powyżej wymieniony obowiązek wykonywać.—Adres **B. G.** w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

—13264—1—1

Potrzebne są dwie

PANNY

dobrej familji, przyjemnej powierzchowności i moralnego prowadzenia, do Magazynu. Wiadomość w Kantorze na 1 m piętrze, dom W go Bogka, Nr 477, ulica Senatorska.

—13240—1—3

Na żądanie strony interesowanej oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 10 (22) Września 1874 roku, Nr 9359

RUCHOMOŚCI

po Filipie Zawadzkim pozostałe, spisem inwentarza przezemnie sporządzonym objęte, jakoto: meble, garderoba, bielizna, pościel, futra, porcelana, szkło, fajans: miedź, plater i różne sprzęty, sprzedane będą przez publiczną licytację w Warszawie, w domu Nr 830/1 przy ulicy Ogrodowej, o godzinie 11-tej z rana, w dniu 13 (25) Września r. b. i następnych. — **Bogusław Pyzowski,** Rejent.
—13283 1—1

Pośredniczy w Rekomendowaniu Nauczycielek, Nauczycieli, Bon i Osób dających lekcje na godziny. Ulica Danielewiczowska Nr 617 (nowy 8), w drugiem podwórzu, nad Fabryką gwoździ, 2-gie piętro.
Filipina Steingraber.
—13183—1—1

Potrzebnym jest na wieś **NAUCZYCIEL** któryby mógł przysposobić chłopczyków 2 do klasy 4ej Szkól publicznych. Świadectwa z przeszłych praktyk i warunki zgody raczą Panowie życzący przyjąć to miejsce, złożyć w kopercie w Handlu Win pod firmą Stanisława Riedel, przy rogu ulic Mazowieckiej i Sto Krzyzkiej. Posiadający obok nauk klassowych język francuzki lub niemiecki do konwersacji są pożądańsi. —13262—1—1

Potrzebny jest

G U W E R N E R

na wieś dla trzech chłopców od lat 8 do 10 za wynagrodzenie 10 rs. miesięcznie i wszelkiej wygody. Wiadomość bliższa ulica Marszałkowska Nr 20 nowy, mieszkania 2, od godziny 6 do 9-tej rano. —13151—2—2

O S O B A

ukształcona, posiadająca dobrze język polski, francuzki, niemiecki, ruski i inne, nauki klasyczne, pragnie udzielać lekcji na godziny. Wiadomość w Rekomendacji **B. Sieńkiewicz,** ulica Senatorska Nr 2, nad cukiernią Kadecza. —13222—1—1

Do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych, potrzebny jest

U C Z E Ń

w wieku lat 14. najlepiej z prowincji. Wiadomość: W. Kotecki, Bednarska Nr 10.
—13227—1—3

Panny podręczne i Uczennice,

mogą się zgłosić zaraz do
Pracowni ubiorków dziecinnych, Strojów i Sukien damskich S-ne Istre.
Nowy Świat Nr 52, dawniej Niecała Nr 6.— Tamże **MASZYNA** Growera i **SZYLD** 5 łokciowy, do zbycia **tanio**.
— 13225—1—1

Mając upoważnienie od Władzy Edukacyjnej pragnę przyjąć **jednego** lub

Dwóch Chłopczyków,

którzy wspólnie z domowemi uczęszczając do Zakładu Naukowego lub przygotowując się do Gimnazjum, mieliby pomoc naukową od stałego korrepetytora, lekcje języków: Francuzkiego i Niemieckiego po kilka razy w tygodniu, obok ciągłej w tych językach konwersacji, najstaranniejszą pod każdym względem opiekę, w obszernym lokalu dla świeżego powietrza umyślnie wybranym. Muzyke na żądanie. Ulica Zakroczymska Nr 15, mieszkania 3, od godziny 10 do 2 w południe. —12362—2—2

Ukończony technik politechniki wiedeńskiej szkoły inżenierskiej, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, jakoteż potwierdzeniami z odbywanej przy kolejach praktyki, życzy sobie odpowiednie jego zdolnościom zająć stanowisko. Posługuje się językiem niemieckim i francuzkim. Reflektujący nań zechcą się zgłosić jak najspieszniej do Kantoru Kurjera Warszawskiego pod literami **E. B.** — 13241—1—3

Potrzebnym jest

U C Z E Ń

do Handlu Win i Towarów Kolonialnych na prowincję, w bliskości Warszawy. Wiadomość bliższą powziąść można w hadlu Sowińskiego i Szulca, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.
—13229—1—1

Jest do sprzedania nowa Amerykańska

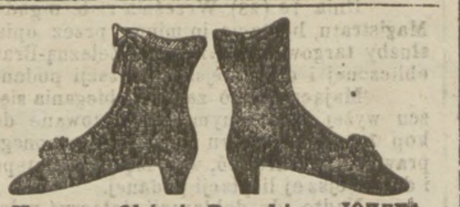
MASZYNA DO POŃCZOCH

Kołnierz tumakowy duży, zupełnie nowy i sztuczka materji Lyońskiej koloru „Lilas,” wszystko za cenę umiarkowaną. Wiadomość między 10tą a 2 z południa, w Szwajcara w gmachu Kontrolnej Pałaty na Nowym-Świecie Nr 14. —13121—1—3

Potrzebnem jest

Dziecko do karmienia.

Wiadomość przy ulicy Gęsiej Nr 18, w domu Temlera, u Piwowarskiej.
—13270—1—1



Magazyn Obówia Damskiego JOZEFA KWIATKOWSKIEGO,

przeniesiony wraz z pracownią z ulicy Senatorskiej na Krak.-Przedm., wprost zjazdu, 3-ci dom od kolumny króla Zygmunta, pod Nrem 454, zaopatrzony został we wszelkie gatunki Obówia, po cenie bardzo przystępnej, bo Węgierskie prunelowe niższe, z wyszyciem, kokardkami i korkami za rs. 2 k. 40 za parę, i to mocno i porządnie, z dobrego materjału wykończone, aż do najwykwintniejszych,— o czem mam honor donieść JW. i WW. Damom i całej Publiczności. — **J. Kwiatkowski.** —13187—1 6

MAGAZYN WYROBÓW KUŚNIERSKICH
Jana Kacperskiego,

przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, zaopatrzony został na porę zimową znacznym doborem Futer gotowych, męzkich i damskich. Przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki, po cenach przystępnych. Za dobroć towaru i akuratne wykończenie pewyższy zakład ręczy.—Z czem poleca się względom Szanownej Publiczności. —13205—1—3

Potrzebny jest do kupna (bezpośrednio)

DOM NOWY

w środku miasta lub przy głównych ulicach położony, mający już wziętą pożyczkę Towarzystwa, szacunek domu ma być od 50 do 75 tysięcy rubli i wyżej z odpowiednim od szacunku procentem. Interesowani raczą się zgłosić lub nadesłać swoje adresa i treściwe wykazy dochodu, rozchodu, szacunku i wierzytelności do Rządcy domu Nr. 29 nowy przy ulicy Grzybowskiej w godzinach rannych do 10, po południu od 7.
- 13266—1—3

Skład Materjałów Aptecznych A. Modzelewskiego et Com.

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 34 wprost Królewskiej. Oprócz Towarów Aptecznych posiada Lakiery, Farby, Pokosty, Zaprawy do Podłóg, Oliwę i Smarowidła do Osi i Maszyn, Octy wszelkiego gatunku, Perfumerje i t. p. Do składu tegoż nadszedł znaczny transport Syropu Malinowego tegorocznego zbioru i takowy sprzedaje się po cenach umiarkowanych na butelki i półbutelki. —13231—1—3

Jest do sprzedania

Szal Turecki

bardzo piękny, taksowany przez Gersona w Berlinie do sklepu na 800 tal. kosztował 1,000 tal. Widzieć go można każdego dnia, w godzinach od 11 do 2 popołudniu, na Nowym-Świecie, Nr 39, w dziedzińcu w oficynie po lewej stronie, stróż Jan wskaże.
—13211— 1—3

Trzy stare skrzypce

w dobrym stanie, są do sprzedania na Tłomackiem, pod Nrem 6, mieszkania także 6. Tamże sprzedaje się

Futro Lisie w dobrym stanie.

—13233—1—3

Do sprzedania:

Salopa tumakowa

z takimże kołnierzem, atłasem kryta, mało używana, **Dwie inne Salopy** używane i **Mufka tumakowa.** Twarda Nr 15 do mu, 5 mieszkania. —13261—1—3

Jest do sprzedania

PARA KONI

młodych, kary i gniady, oraz używany **Powozik lekki** ze zdejmowaną budą. Obejrzeć można w każdym czasie, Aleja Jerozolimska Nr 24. Wiadomość u stróża.
—12999—3—3

KOSZULE

po cenach nader umiarkowanych stałych

Koszule męzkie białe szyrtyngowe, z cienkiemi gorsami prane, po rs. 1 kopiejek 65.
Koszule męzkie kolorowe kretonowe francuzkie, bardzo gustowne. prane, po rs. 1 kop. 75.
Koszule męzkie białe kretonowe, z cienkiemi webowemi gorsami, prane, rs. 1 kop. 90.
Koszule męzkie webowe prane z webowemi gorsami, po rs. 2 kop. 50.
Kalesony płócienne i rypsowe bardzo trwałe od rs. 1 kop. 20.
Mankiety, Kołnierzyki, Skarpetki, Pończochy

POLECA

Fabryka Bielizny Gotowej Męzkiej
JÓZEFA NATHANBLUT
Senatorska Nr 22, wprost kościoła S-go Antoniego

Magazyn przygotował **znaczny wybór** Kołnierzyków, Mankietów damskich fantazyjnych eleganckich, podług modeli paryzkich, ktore sprzedają się po cenach **umiarkowanych.**
22 nowy Senatorska, wprost kościoła Św. Antoniego.
1—6 — 13256 —

W połowie drogi pomiędzy Nową Aleksandrją a twierdzą Iwangorodem przy szosie we wsi Gołębia są do sprzedania ze szkółki

Drzewka owocowe

wyborowych gatunków i różnego wieku.— Wiadomość u Piaseckiego ogrodnika w Gołębiu. — 13268—1—3

KAWĘ FIGOWĄ z dobrym zapachem w najmniejszych paczkach, także **Królewski Węgierski pieprz Paprika i Wiedeńską Cykorję** Handel Win i Delikatesów Sowińskiego i Schultza róg Długiej i Przejazd sprzedają Engros i Endetail po cenach fabrycznych —13063—2—6

Jest do sprzedania

SALOPA

z jedwabnego rypsu lisami podbita, z tumakowym kołnierzem, w dobrym stanie za przystępną cenę, widzieć można od godz. 10 rano do 4 po południu. Ulica Ogrodowa Nr 12 na 1 piętrze ze schodów na prawo. Również i szlaki od białego szala francuskiego.
—13112—2—3

SALON I ZAKŁAD FRYZJERSKI
ORAZ PERFUMERJA
WŁADYSŁAWA SMOSARSKIEGO,

przy ulicy Długiej i Bielańskiej.

Poleca się znacznym doborem wszelkich wyrobów z włosów, jako też przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki, w zakres Fryzjerski wchodzące, które wykonywa stosownie do życzenia, według najświeższych żurnali, po cenach umiarkowanych. Przy tymże zakładzie świeżo otworzoną została perfumerja, mieszcząca w sobie perfumy, kosmetyki, farby do włosów i różne przybory tualetowe z najpierwszych zagranicznych fabryk jako to: **Lubin, Gettè frères, Atkinson, Violet Rimmell St.-Petersburskiego chemicznego laboratorjum** etc. Kilkoletnia egzystencja mego zakładu znanego już od lat dwudziestu kilku i cieszącego się powodzeniem, na którą wszystkiemi siłami zasłużyć się staram, daje otuchę, że Szanowna Publiczność, jak dotąd tak i nadal nie odmówi mi swoich względów.
Władysław Smosarski.
—12954— —3—3

Ciastka Francuzkie

znane z nazwiska

NOUGAT

de Montélimar

i BISZKOPTY

do Wina Szampańskiego,

otrzymał Handel Win, Owoców i Delikatesów **Braci Wróbel,** obok kościoła S go Krzyża. —12925—3—6

Sprzedaje się:

Pianino, Lustro tremo, Półki okrągłe z figurkami, Szkatułka z brzytwami, Futro szopy i Płaszcz. Miodowa Nr 10, mieszkania Nr 1. —13073—2—3

Za pół ceny!!!

Jest do sprzedania **SUKNIA** czarna jedwabna, zupełnie nowa, bardzo mało używana. Widzieć takową można pomiędzy godziną 11 a 4 po południu, przy ulicy Aleksandrja Nr 14 domu, mieszkania 12.
—13250—1—3

KROW HOLENDERSKICH

sztuk 17, do sprzedania, znajdują się na wystawie, pod Nr 5, 6 i 7, pojedynczo lub razem, ktoby sobie życzył, może się zgłosić na wystawę, w miejscu oznaczonym lub w mieszkaniu, ulica Hoża Nr 3, mieszkania 6.
—12681 5—6

MASŁO

w ilości 40 pudów, jest na sprzedaż ogółem albo też pudami, przy ulicy Żórawiej Nr 6 domu, a 1 mieszkania. —12909—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

KOCZ

landarowy z kuframi do podróży, oraz **KOCZYK.** Wiadomość powziąść można przy ulicy Jerozolimskiej w domu Nr 21 u stangreta Andrzeja. —13083—2—3

Do sprzedania



PARA KONI

powozowych, oraz **Kocz i Koczobryk,** świeżo odnowione. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 33, mieszkania 3. —12331—3—3

Klacz 7 letnia i Ogier 3 lata,

skarogniade, są do sprzedania, w domu pod Nrem 11 nowym, na Krakowskiem Przedmieściu. Wiadomość w tymże domu, w mieszkaniu Adjutanta Placu Kapitana Sokołowa.
—12918—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania para młodych



OGIERÓW,

maści siwej, prawdziwej krwi arabskiej. Wiadomość na miejscu przy ulicy Długiej, pod Nrem 557 (32), u stangreta Józefa. —12835—3—3

Jest do sprzedania

KLACZ siwa,

po angielskiej klaczy i ruskim ogierze. Ulica Bracka Nr 14, wiadomość u stróża Mateusza. —13252—1—3

Pies Wyżeł,

rok 1 miesięcy 2, kasztanowaty, rassy angielskiej, rzadkiej piękności, ułożony dobrze, do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu Nr 4, przy ulicy Zielnej.—13269—1—3

GŁÓWNY SKŁAD WIN I DELIKATESÓW

POD FIRMĄ

SIMON I STECKI

dawniej

J. L. FLATAU

przeniesiony z dniem 15 Maja r. b. z ulicy Granicznej na Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Saskiego Placu

Ma zaszczyt polecić:

Wielki wybór WIN prawdziwych **Francuzkich Węgierskich, Hiszpańskich, Szampańskich** i wszelkich innych.

Szczególniej zwracamy uwagę Szanownej Publiczności, że posiadamy wielki zapas **czystych i naturalnych Win stołowych**, tak Francuzkich czerwonych i białych, jako też Węgierskich, po kop. 45, 60, 90 i wyżej za butelkę.

Kupującym większą ilość odstępujemy stosowny rabat.

Zakupującym u nas większą ilość win w beczkach lub butelkach, a nie mającym u siebie odpowiedniej do przechowywania piwnicy, niezależnie od odstąpienia rabatu przedstawiamy jeszcze tę dogodność, że **kupione wino będzie mogło być przez nas ściągane na butelki, pozostać w naszych piwnicach i pod naszym dozorem bezpłatnie**, z możnością w każdej chwili wybierania takowego częściowe i w miarę potrzeby. Jest to dogodność rzeczywista, bo wino potrzebuje ciągłego nadzoru i pielęgnowania, aby nie uległo zepsuciu, a nie każdy wszakże ma zdatną i bezpieczną piwnicę do przechowywania win w beczkach lub butelkach.

Oprócz tego posiadamy zawsze na składzie, z bezpośrednich za granicą zakupów

CYGARA HAWAŃSKIE

prawdziwe importowane, po cenach umiarkowanych i stałych

Wreszcie znajduje się w Składzie naszym

HERBATA CHIŃSKA

w wyborowych z wysokim aromatem gatunkach i na różne ceny, po rs. 1 kop. 50, do rs. 2 i 3 za funt. Biorący od razu 10 funtów otrzymuje 1 funt rabatu

Filja tego składu egzystuje stale przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 13, niedochodząc Alei Jerozolimskiej. 2—3 — 13007 —

Fabryka i Magazyn Mebli

F. OSTASZEWSKIEGO,





egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 52 nowym, przeniesione zostały naprzeciwko pod Nr 41 nowy jak dawniej tak i teraz starać się będzie właściciel zadosyć uczynić wszelkiem wymaganiom J.W. i WW. Panom i zasłużyć na dalsze ich zaufanie; nadmienia przytem, że Magazyn swój znacznie powiększył i zaopatrzył w najnowsze fasony Mebli potrzebnych do zupełnego umeblowania Salonów i buduarów i takowe sprzedaje po cenach najprzystępniejszych. — Tamże dostać można **Mebli** giętych, po cenach fabrycznych. 2—7 — 12992 —

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE

w WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18

naprzeciw kościoła Św. Antoniego

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy) Malinowy, Wiśniowy, Porzeczkowy na butelki.

Sól stołową chemicznie czystą w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnym angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Holenderski prawdziwy pszenny w paczkach jednofuntowych.

Farbki do bielizny w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i olejki do włosów na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

4—0 — 12005 —



— 12822 — 2—2



Fabryka Fortepianów Jana KERNTOPF

Przy placu Krasińskich Nr 549 w domu Epstejna pod filarami egzystująca od lat 30.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż powiększyłem swą fabrykę, w której wyrabiam instrumenta to jest: Fortepiany z mechaniką najnowszego systemu amerykańskiego, jak również Fortepiany z mechaniką angielską i wiedeńską, tudzież Pianina z tonem silnym i śpiewnym, które nie ustępują w niczem fortepianom. Przytem nadmienia się, iż w powyższej fabryce znajdują się Fortepiany i pianina nowe i używane. Jeden zagraniczny z krótkim fasonem, z całym blatem metalowym i czterema szprejcemi za rs. 150, drugi fortepian o pół 7-mej oktawy za rs. 65. Także fortepian Budynowicza palisandrowy z całym blatem i 4-ma szprejcami do sprzedania. Za każdy instrument pochodzący z mojej fabryki, poręczam za trwałość i dobroć tychże. 4—6 — 12738 —

Za rs. 150 do sprzedania



POWOZIK

lekki, na 2 osoby, używany, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 32, wprost bramy Hotelu Polskiego, na 2-m piętrze od frontu. —12799—5—6



Pod Nrem 1665 (nowy 5), na placu Świętego Aleksandra, róg Wspólnej, jest do sprzedania

KOŃ

siwy, pięcioletni, rosły, zaprzężny, piękny, oraz **Bryczki** na resorach, mniejsze i większe, nowe i używane, **Wóz** platforma do przewożenia rzeczy większych rozmiarów. Wiadomość u Rządcy. —12944—2—3



KARETA

w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość w Koszarach Żandarmskich, u Felczera Aleksandrowicza. —12538—4—6

DWIE KLACZKI

po lat 3 w 4 tym roku, przyprowadzono ze wsi do sprzedania. Są do obejrzenia na Nowym-Świecie Nr 37. —12410—5—6

DWA GATUNKI PAPIEROSÓW

Roulées Aromatiques

po Rsr. 1 i po Rsr. 1 kop. 20, 100 sztuk

Wydaje obecnie Fabryka Papierosów K. Teofilidy. Papierosy te, a szczególniej droższe z przyjemnością palić będą Ci z Szanownej Publiczności, którzy przyzwyczajeni są do palenia wysokich gatunków, aromatycznego Diubeku, Panowie zaś którzy do aromatycznych nie są przyzwyczajeni, dopiero po wypaleniu 10 lub 20 sztuk, ocenić mogą wyższość tych Papierosów. Dostać ich można tymczasowo w Dystrybucjach P.P. Moszyńskiego naprzeciw Pomnika Paśkiewicza, Goldenringa naprzeciw Skweru Krak. Przed., Szczuckiej Nowy-Swiat obok dawniej Straży Ogniowej. Kiczorowskiego Wierzbowa naprzeciw Filarów Teatralnych, Wardta Rymarska i Franka Miodowa, Dom Lessera, a następnie zaś i w innych Dystrybucjach: P. P. Dystrybutorzy wszystkie wyroby Fabryki K. Teofilidy dostać mogą w Fabryce ulica Widok Nr. 16 lub też w składach w mieście, po cenach fabrycznych. 12—0 — 10895

Zakład

Fryzjersko - Perukarski

Jana Kalinowskiego,

Ulica Marszałkowska Nr 61.

Poleca się z wszelkiemi wyrobami fryzjerskiemi w wielkim wyborze, posiada znaczny zapas włosów w różnych kolorach, przyjmuję zamówienia na wszelkie wyroby tak z włosów własnych, jak i z dostarczonych sobie i wykonywa takowe ze specjalną znajomością sztuki fryzjerskiej. Uskutecznia czesanie Dam tak w Zakładzie jak również przyjmuje zamówienia, słowem może czynić zadosyć wymaganiom Szanownej Publiczności, przy cenach umiarkowanych. —12919—3—6

Do sprzedania zaraz **DOBRA** rozległe włók 40, dziesiatyn 600, w tem lasu włók 15, dziesiatyn 225, w bliskości Warszawy i kol. żelaznej, bliższa wiadomość u W. Tytza przy ulicy Miodowej naprzeciw Sądu Apelacyjnego w Składzie Materyałów Piśmiennych. —13114—2—2

MĄKA

z Młyna Parowego Bronisława w Sokalu sprzedaje się obecnie w składzie **przy ulicy granicznej Nr 6**, po cenach następujących:

	00	0	1	2	3	4	5	6	7
za f.	8 k.	7½	6½	6	5½	5	4½	4	3½

Biorącym na pudy lub worki odstępuje się stosowny rabat. —13016—2—3

Jest do sprzedania bardzo lekka i elegancka

AMERYKANKA

jesionowa; obejrzeć można u W-go Romanowskiego, przy ulicy Erywańskiej i tamże dowiedzieć się o adressie sprzedającego. 12946—3—3

Do sprzedania



OGIER

4 letni,

sprowadzony z Rossji Leszno Nr 55. —13069—3—5

PARA KLACZY

skarogniadych, zaprzężnych, oryginalnych angielskich i WAŁACH skarogniady, mogący służyć do wierzchu i zaprzęgu, są do sprzedania w Hotelu Drezdeńskim. Wiadomość u Szwajcara. —12821—3—6

PARA KONI

kasztanowatych. **Wolant, Uprząż** na parę i do pojedynki, jest do sprzedania, ulica Chmielna Nr 50 nowy. Stróż wskaże. —12882—3—3

Nowo założony Magazyn

MEBLI

przy ulicy Miodowej i Senatorskiej w pałacu W. Grabowskich Nr 495 (3 nowy) zaopatrzonym został w znaczny wybór doborowych i najnowszych fasonów **Mebli** Warszawskich i zagranicznych, także różne **Meble używane** w dobrym stanie, **garnitury** w różnych kolorach wysłane, rypsem wełnianym, jedwabnym, aksamitem po cenach nader umiarkowanych, kontentując się małym zyskiem, aby magazyn mój zjednał sobie ogólne uznanie, polecam się szanownej Publiczności, prosząc o łaskawą pamięć.—**W. S.** —13267—1—6

ZAKŁAD STOLARSKI

F. LIBUDA,

przy ulicy Śliskiej pod Nrem 1.

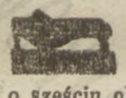
Skład gotowych mebli od lat wielu przy ulicy Marszałkowskiej egzystujący, wprost fabryki tabacznej La Ferma, pod Nr 41, przeniesionym został pod Nr 1 nowy, przy ulicy Śliskiej i jak dawniej tak i obecnie zaopatrzony został w różne meble, jako to: dwa garnitury, jeden zwyczajny mahoniowy szabowany, drugi francuzki mahoniowy, wysłane i pokryte; łóżka orzechowe i na kolor, szafy, komody, toalety, biurka; umywalki, stoły obiadowe, krzesła wyplatane, szezlągi skórą kryte, oraz przyjmują się wszelkie obstalunki wyrobów stolarskich, po najprzystępniejszej cenie. —12198—5—6

---

6 pół Fotelików

kryte całe szargrynowym safianem, są do zbycia w zakładzie Tapicerskim S. Wrotnowskiego, przy ulicy Czystej Nr 415 (15), Pałac hrabiego Stanisława Potockiego. —13223—1—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

o sześciu oktawach, za bardzo nizką cenę. Ulica Leszno Nr 31, mieszkania jedenasty. —13004 3—3

Z powodu zmiany lokalu, jest do sprzedania

FORTEPIAN

palissandrowy, z Petersbugskiej fabryki w dobrym stanie, oraz **Garnitur Mebli** składający się z Kanapy, sześciu Krzeseł, 2 Foteli i Stołu zupełnie nowego fasonu i Fotel na kołach dla słabego z kierownikiem. Wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 28 u Właścicielki domu, codziennie od 10 do 12 i od 3 do 6. —13127—2—3



FORTEPIAN

o 6 oktawach, dobry do nauki, za 40 rs. Wiadomość przy Placu Ś-go Aleksandra w Handlu Kolonialnym C. Wilkanca, domu Nr 5. —13198—2—3



FORTEPIAN

mahoniowy, o 6 i pół oktawach, w bardzo dobrym stanie, za rsr. 85, może być paka.— Ulica Hoża Nr 3, mieszkania 6. —12929—



FORTEPIAN

do sprzedania, fabryki Buchholtza, o sześciu oktawach, za rubli srebrem 40. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 25, dom W-go Kubarskiego, na drugiem piętrze od frontu, od godziny 9 rano —13148 2 3

FORTEPIAN

fabryki Hofera, mahoniowy, o 6 i pół oktawach, z trzema szprejcami i całym blatem metalowym, jest do sprzedania przy ulicy Śliskiej pod Nrem 3, u właściciela domu. —13273—1—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 7 oktawach, Wiedeński, bardzo mało używany, za cenę umiarkowaną. Aleja Jerozolimska Nr 17 nowy, mieszkania 6. —13249—1—3

Jest do najęcia

FORTEPIAN

z fabryki Kralla i Seidlera. Wiadomość przy ulicy Zielnej i Próżnej Nr 34, w podwórzu na prawo, na pierwszem piętrze. —13236—

JEDEN DUŻY

POKÓJ

na parterze od frontu, Leszno Nr 19 róg Orlej do wynajęcia od Ś-go Michała lub zaraz —13111—2—3

Poszukuje się zaraz lub od 1 Października

Pokój

kawalerski, w blizkości Instyt. Muzycz., ile możności od frontu, przy familji, bez mebli, z usługą. Wejście może być wspólne. Adresa uprasza się zostawiać w dystrybucji B. Frank, ulica Miodowa Nr 490/1, dom Lessera. —13247—1—3

Potrzebne jest

MIESZKANIE

złożone z 8 do 10 pokoi, ze stajnią i wozownią i ogródkiem, od Ś-go Michała. Wiadomość: ulica Twarda Nr 18, stróż wskaże —12466—2—2

P O K Ó J

elegancko umeblowany, od frontu, z wszelkiemi wygodami, jest do wynajęcia na czas dłuższy lub krótszy, dla osoby przybyłej na Wystawę lub też dla damy spodziewającej się słabości, u Akuszerki Halmel, Nowy-Świat Nr 52, 2 gie piętro. W razie potrzeby może być więcej łóżek z pościelą —12462—3—3

DWA POKOJE

umeblowane, z usługą, do wynajęcia od 25 Września b. r., Niecała Nr 7, 1-sze piętro. —13275—1—2

Jest do wynajęcia każdego czasu

Pokój frontowy,

z umeblowaniem dla kawalera, na Krakowskiem Przedmieściu Nr 63. Wiadomość u Pieczętarza Makowskiego na miejscu. —13238—1—3

W blizkości Nowego Światu, są do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE

umeblowane, z usługą; mogą być pojedyńczo lub razem. Ulica Chmielna Nr domu 1, mieszkania 5. —13226—1—3

Zbywa się!!!

Sklep

z wyrobami Tabacznemi, Perfumami, Materjałami Piśmiennemi, zapałkami i t. p., powodzenie dobre. Przyczyny i warunki zbycia na miejscu Leszno Nr 10, wprost Prok. Król. Polsk. Tamże życzącym udzielić można wiadomość o zbyciu **Poczthalterji**. —13159 1—3

S K L E P

z dobrem urządzeniem i towarem, jest do odstąpienia za rs. 345, w miejscu bardzo korzystnem. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 1, u stróża Antoniego. —13254—1—1

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia

SKLEP

na Nowym-Świecie, kompletnie urządzony, ślicznie dobranym towarem i dobrze procentujący szczegołowo. Wiadomość w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza**, Nowy-Świat Nr 41. —12631—3—3

SKLEP

z Wiktuałami,

do odstąpienia w korzystnem miejscu, na Szolcu Nr 18 13232 1—3

SKLEP

wraz z mieszkaniem, do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej Nr 20 1—12 — 13095 —

Sklep z pieczywem

i wiktuałami, który przynosi procentu z pieczywa tygodniowo rs. 15, do odstąpienia w każdym czasie, z powodu interesów familijnych. Ulica Nowomiejska Nr 22. Wiadomość w tymże sklepie. —12877—8—3

Dwa Pokoje

i kuchnia,

do wynajęcia od 1 Października r. b., przy ulicy Wiejskiej Nr 6 nowy, stróż wskaże. —12201—6—6

Jest do wynajęcia w każdym czasie

S A L O N

z meblami i fortepianem wspólnym wchodem dla osoby płci żeńskiej. Ulica Krakowskie-Przedmieście pałac hr. Uruskiego Nr 28 na 1 piętrze w oficynie. Stróż wskaże. —13199—2—3

Na **Nowej Pradze**, w blizkości foksalu S-t Peterskurgskiej drogi żelaznej, w domu pod Nr 5a jest w każdym czasie do najęcia

MIESZKANIE

składające się z 5 pokoi z kuchnią, komórkami i ogrodem. O warunkach dowiedzieć się można na Nowej Pradze w domu Konopackiego, w mieszkaniu Dra Kotelewskiego. —13181—2—3

Sklep

Wiktuałów,

do sprzedania ze wszystkiemi utensyljami w każdym czasie, z powodu wyjazdu. Ulica Złota Nr 25 nowy. —12976—3—3

Nagrody rs. 100

zgubiony został 20 września w okolicach Wystawy pugilares czarny, weksatynowy zawierający kilkaset rubli w papierach bieżących, bilet premjowy 1-ej emissji, kilka rewersów, książeczka legitymacyjna i inne papiery. Ktoby odniósł ów pugilares na Leszno Nr 25 do mieszkania W-go Michałowskiego, otrzyma wyżej wymienioną nagrodę. —13513—2—3

Zgubione zostały

Kwity Banku Dyskont.,

na zastawione kosztowności: 1-szy na imię Mitkiewicza na rs. 145, 2gi na imię Zielińskiej na rs. 37, oraz **Dowody z Lombardu**, na zastawione kosztowności, z tych dwa po rs. 20, na imię Mitkiewicza i jeden na rs. 18, na imię Kanieskiej. Znalazca raczy takowe złożyć do Komisarza Cyrkułu X, za nagrodą rs. 5. —13277—1—1

W Niedzielę dnia 20 Września, idąc z ulicy Erywańskiej ku Teatrowi Letniemu, o godz. 7 i pół wieczorem, zgubiono

Wachlarz hebanowy,

z łańcuszkiem stalowym. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy pod Nr 4, ulica Erywańska Nr mieszkania 4. —13272—1—3

Dnia 21, przechodząc między godz. 4 a 5 Saskiem Ogrodem, Niecałą, Trębacką, Skwerem i Bednarską do Łazienek Kurca, zgubioną została **Chustka** czarna, krzyżówka, tybetowa, z narożnikiem haftowanym, oszyta koronką. Uczciwy znalazca zechce oddać takową na ulicę Grzybowską Nr domu 10, mieszkania 4, za co otrzyma nagrodę. —13271—1—1

W Sobotę, w Wielkim Teatrze zapomniano

Parasolkę

w 7 rzędzie krzeseł.—Służba Teatralna nie znalazła.— Uprasza się więc łaskawego znalazcę o złożenie takowej w Redakcji Kur. Warsz. pod adresem lit. **K. P.** —13243—1—1



Nagrody Rs. 5.

W dniu 22 b. m. zginęła młoda **Ogarzyca** Podżara, na szyi z obróżką, łaskawy znalazca za powyższą nagrodą na ulicę Podwal Nr 3 odprowadzić raczy. Wiadomość u stróża. —13240—1—2

Wieczorem w dniu 19 b. m. na Krakowskiem Przedmieściu przy Hotelu Europejskim zaginęła **SUCZKA szczenie miesięcy 3 z rasy dobrych pudli, zupełnie biała** z rzadkim długim włosem ostrzyżonemi nóżkami i od choroby na oczy mająca ślady na mordce. Wabi się Blanche. ktoby takową odprowadził do Hotelu pod Nr 113 otrzyma nagrodę. Nieprawy posiadacz będzie prześladowany sądownie. —13177—2—2



W Niedzielę dnia 20 Września między godz. 11 a 12 wybiegła z mieszkania przy ulicy Podwal maleńka biała suczka z żółtemi uszkami z rasy King Charles. Łaskawy znalazca raczy odesłać takową na ulicę Podwal Nr 22, do mieszkania na 2-iem piętrze za nagrodą Rs. 3. —13175—2—3

Nagrody rs. 3.

Zginął PIES duński dog popielaty, z ciemnemi łatami „LIPKÓW,“ uszy obcięte, duży. Chmielna Nr 11, parter. Winny przetrzymaniu, do odpowiedzialności pociągniętym będzie. —13238—1—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy).—

Дозволено Цензурою